



KURIER WILEŃSKI

PONIEDZIAŁEK

7

KWIETNIA

2003 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 67 (14614)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

AWPL języczkiem u wagi w samorządzie miasta Wilna

Dylemat polskiej partii

"Akcja Wyborcza stanęła przed letnim wyborem – jaką z ewentualnych koalicji w samorządzie miasta Wilna poprzeć" – powiedział „Kurierowi” prezes AWPL na Sejm RL Waldemar Tomaszewski. Podobnych dylematów nie mieli w minionym tygodniu radni rejonów sołecznickiego i trockiego. Merem rejonu sołecznickiego wybrano przedstawiciela AWPL Leonarda Talmonta, zaś rejonu trockiego – socjaldemokratę Tadeusza Uždela.

Dzisiaj wieczorem na posiedzeniu Rady Naczelnej Akcji Wyborczej Polaków na Litwie ma zapadnąć decyzja – koalicja jakich partii będzie rządziła Wilnem przez następne cztery lata. W stolicy w wyborach samorządowych w 51-osobowej Radzie Miejskiej najwięcej – 18 mandatów – zdobyła koalicja Związku Liberalistów i Nowoczesnych Chryścijańskich Demokratów. Po 6 radnych mają socjaldemokraci, AWPL, konserwatyści, liberalni demokraci i Związek Rosjan. 3-osobową frakcję posiada Nowy Związek. Aby rządzić stolicą Litwy, trzeba mieć co najmniej 26 głosów.

Do niedawna za niemal pewną uważano koalicję: Związku Liberalistów i Nowoczesnych Chryścijańskich Demokratów, Akcji Wyborczej Polaków na Litwie oraz partii konserwatystów. Te partie rządziły stolicą przez ostatnie 3 lata. Również nie zapowiadało się niespodzianek podczas wyborów mera. Przewidywano, że przez kolejną kadencję nadal będzie nim liberal Artūras Zuokas.



Głosy radnych z ramienia AWPL potrzebne są zarówno „starej”, jak i nowej koalicjom

Fot. Marian Paluszkievicz

Jednak ostatnio liberalni demokraci i socjaldemokraci rozpoczęli montowanie nowej koalicji, w której nie byłoby miejsca ani liberalom, ani konserwatystom. Nowa koalicja miałaby składać się z socjaldemokratów, liberalnych demokratów, Związku Rosjan, Nowego Związku i AWPL. Właśnie Akcja Wyborcza Polaków na Litwie stała się przysto-

wiowym języczkiem u wagi, od którego zależy, która z tych koalicji będzie rządziła stolicą.

„Nie wiem, jaka będzie decyzja naszej partii w tej sprawie, wszystko jest w rękach 21-osobowej Rady Naczelnej AWPL. Ale ja osobiście skłaniam się ku zachowaniu starej koalicji z liberalami, dobrze nam się z nimi pracowało” – powiedział „Kurie-

rowi” prezes Akcji Wyborczej Waldemar Tomaszewski. Nieoficjalnie mówi się, że w przypadku poparcia takiego układu, AWPL dodatkowo, do swego obecnego stanu posiadania w Wilnie, miałaby otrzymać stanowiska zastępcy administratora stołecznego samorządu oraz piątego starosty.

(Dokończenie na str. 2)

Dochodów mniej niż przywydywano

Zawinił kurs dolara

Trwające procesy deflacyjne, spadek kursu dolara amerykańskiego, zmniejszona baza podatkowa oraz tańszy import wpłynęły na to, że w pierwszym kwartale br. państwo nie udało zgromadzić planowanych dochodów budżetowych – niedobór wyniósł 49 mln litów.

„Prawdopodobnie, już zaczynamy odczuwać skutki napięcia międzynarodowego” – powiedziała minister finansów Dalia Grybauskaitė.

Zdaniem Grybauskaitė, nie uzyskano planowanych dochodów w związku ze znacznym spadkiem kursu dolara USA względem litą,

zmniejszonej bazy podatkowej i nie zebranych przez urząd celny planowanych 90,6 mln litów. Mniejszy niż prognozowano napływ importowanych towarów oraz obniżona z powodu wahań kursu walut wartość podatkowa tych towarów zadecydowała o niedoborze wpłat celnych do budżetu.

W wyniku wydobycia mniejszej ilości ropy naftowej, obniżenia średniej rocznej ceny jej sprzedaży oraz taryfy podatkowej w pierwszym kwartale za państwowe zasoby naturalne otrzymano o 30 mln litów mniej. (BNS)



DRAUDIMAS

Obowiązkowe ubezpieczenie właścicieli i kierowców środków transportowych od odpowiedzialności cywilnej

Wszystkim klientom, ubezpieczającym się drugi rok, oferujemy najlepsze warunki, wielkie zniżki i prezenty

Adres: Vienuolio 12, Vilnius

Telefony: 261 05 08, 261 05 07;

8 687 89275 - Solveiga, 8 670 87304 - Audrius,

8 686 04057 - Andrius, 8 698 38081 - Sofija (Zam. 032)

W NUMERZE

Przegląd prasy **3**

Aleksander Popławski ma wątpliwości

Członek sejmowej Komisji Etyki i Procedur Aleksander Popławski ma zastrzeżenia do tego, czy przewodniczący tej komisji Algimantas Salamakinas i jego zastępczyni Dalia Teišerskytė nadają się do zajmowania tych stanowisk.

Praworządność **5**

Mięso "z rodzynkami"

Część bliskich i przyjaciół odwieczających więźniów, zamiast pomóc im przygotowywać się do powrotu do społeczeństwa, komplikuje ich życie i przebywanie za kratkami.

Sport **6-**

Tytuł po latach **7**

Rumunka Otilia Badescu, od wielu sezonów czołowa tenisistka stołowa Europy, zdobyła wreszcie, w wieku 32 lat, tytuł mistrzyni kontynentu.

"Pół wieku z polskim słowem" **9**

Nasze Domy redakcyjne

Dosłownie płakałam jak bóbr, kiedy trzeba się było pożegnać z Mostową 14, gdzie w ciągu wielu lat mieściła się redakcja „Czerwonego Sztandaru”.

Poradnik działkowicza **10**

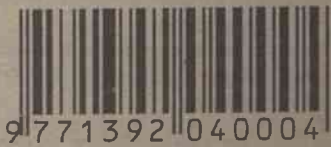
Najwcześniejsze uprawy

Praca w ogródku na świeżym powietrzu – to i pożytek i przyjemność.

Sentencja

Własnych pleców się nie ogląda – po prostu się je czuje.

ŚLAWOMIR WRÓBLEWSKI



Kalejdoskop aktualności

Zostawić swój ślad

W piątek ponad trzecią część powierzchni wileńskiego Placu Ratuszowego pokryło pół tysiąca starych butów, symbolizujących finał długiej drogi Litwy w drodze do Unii Europejskiej.

Jak zakomunikowali organizatorzy akcji „Wybieraj Europę!...” przedstawiciele Liberalnej Młodzieży Litwy, wilnian wzywano, aby od południa na Plac Ratuszowy przynosili stare obuwie. Wzrok przechodniów szczególnie przyciągało sportowe obuwie koszykarza Šarūnasa Marčiulionisa, jak też inne oryginalne obuwie – różowe niemowlęce buciki lub gumowe kalosze i futrzane papucie. Ogółem na placu ustawiono 557 butów. Przyniesione przez wilnian obuwie symbolizowało zakończenie długiej drogi do UE. Akcja miała również na celu przypomnienie, że każdy obywatel pozostawił własny ślad w dążeniu do członkostwa w UE, jak też nawoływała, aby nie zapomnieć o majowym referendum.

Jednogośnie

Podczas sobotniego zjazdu Związku Nowoczesnych Chrześcijańskich Demokratów w Wilnie postanowiono jednogośnie połączyć się z Litewskim Związkiem Liberalistów i Litewskim Związkiem Centrum.

Jak powiedział lider nowoczesnych chadeków Vytautas Bogušis, w zjeździe uczestniczyło 111 członków partii, którzy jednogośnie głosowali za przyłączeniem się nowoczesnych chadeków do liberałów i centrystów. Bogušis powiedział, że Związek, jak twierdzono wcześniej, nie wystawił własnego kandydata na stanowisko przewodniczącego. Uważa się, że liderem połączonej partii zostanie wysunięty przez Litewski Związek Liberalistów aktualny mer Wilna Artūras Zuokas. W takim przypadku lider centrystów Kęstutis Glaveckas zostałby pierwszym zastępcą przewodniczącego. Na zjeździe również zaproponowano Bogušisa jako zastępcę przewodniczącego partii.

Salony gier w Landwarowie, Malatach i Podbrodziu

W piątek Państwowa Komisja Kontroli Gier zezwoliła spółce kapitału hiszpańskiego „Lydia Ludic” na otwarcie salonów automatów do gier w Landwarowie, Malatach i Podbrodziu.

W salonach gier w Malatach i Podbrodziu może być po 12 automatów do gier, w Landwarowie zaś 10, podała Państwowa Komisja Kontroli Gier. W końcu marca w trzech działających w Wilnie salonach „Lydia Ludic” było 55 automatów do gier, a po otwarciu na początku kwietnia czwartej takiej placówki planowana ich liczba wzrośnie do 65. W ciągu 5 lat „Lydia Ludic” na Litwie zamierza zainwestować do kilkudziesięciu salonów gier blisko 14 mln USD (około 45,5 mln litów) i w przyszłości spodziewa się, że zajmie 20 proc. rynku krajowego.

Protest inwalidów

Dziś Litewski Związek Zawodowy „Solidarumas” przed Sejmem oraz Ministerstwem Opieki Społecznej i Pracy organizuje akcję protestu inwalidów pracy i wzroku.

Organizatorzy akcji oskarżają Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy o to, że nieodpowiednio realizuje powierzoną mu funkcję państwowego zarządzania opieką społeczną. Jak mówi się w komunikacie prasowym organizatorów akcji, „bez udziału i uwzględnienia opinii przedstawicieli pracowników i pracodawców, przygotowuje się nieodpowiednie ustawy o odszkodowaniach, po których przyjęciu nie wszystkie chroniczne choroby zawodowe są uznawane za podlegające ubezpieczeniu. Z powodu tego nie otrzymują odszkodowania inwalidzi po 20-30 lub więcej latach pracy w szkodliwych warunkach”.

Komisja rozpoczęła pracę

Komisja d/s referendum w sprawie przystąpienia do UE rejonu trockiego rozpoczęła już swą pracę w samorządzie rejonu.

Komisja pracuje (ul. Vytauto 33, gab. 202) w dni pracy od godz. 17 do 19. W soboty – od godz. 10 do 12. Terytorium rejonu trockiego zostało podzielone na 26 okręgów wyborczych. Osiem partii, które otrzymały mandaty radnych w wyborach samorządowych, zaproponowało swych kandydatów do komisji okręgowych. Przewodniczącą komisji d/s referendum rejonu trockiego została wybrana Irena Karpičienė (tel 55 303). (A. S. BNS)

KURIER
WILEŃSKI

Adres redakcji
Birbinių g. 4a, 2030 Vilnius, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).
Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — „Pocopotek”, Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Robert Mickiewicz — społeczeństwo, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Edyta Szalkowska — zdrowie, Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryniewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).

Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt).

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszcza — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane za opinią redakcji. Sekretarz odpowiedzialny Zygmunt Zdanowicz

Wydawca VŠ | „Vilnius žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”

Młodzież szkolna Solecznik z myślą o UE

Małe ojczyzny i lokalny patriotyzm

Pracy uczniów starszych klas solecznickiej szkoły średniej im. Jana Śniadeckiego oraz innych szkół polskich nad międzynarodowym projektem edukacyjnym „Kultura słowiańska w moim regionie — moja mała ojczyzna w Europie” przyświecało kilka celów. Jako najważniejszy z nich wymieniałbym skupienie uwagi wokół tematów: wartość polskości i tożsamości narodowej w świetle integracji z Europą oraz troska o poprawność i czystość języka ojczystego jak też wychowanie młodzieży w duchu patriotyzmu regionalnego, to znaczy względem ojczyzny Litwy oraz swojej małej ojczyzny.

W konferencji, która się odbyła 3 kwietnia br. w szkole średniej im. Jana Śniadeckiego, a zgromadziła pełną salę uczestników, wzięli udział współautorzy projektu z Polski, a mianowicie, z gminy Latowicz w powiecie Mińsk Mazowiecki. Koordynatorem po stronie polskiej był historyk, mgr Zygmunt Tomasz Gajowiczek, autor podstawowego i nadzwyczaj interesującego referatu o nieprzemijającej wartości małej ojczyzny w życiu człowieka.

Dyrektor szkoły Stefan Dudojć, podczas inauguracji konferencji powiedział, że wykonawcami projektu byli wyłącznie uczniowie. Udowodnili, że potrafią samodzielnie myśleć i pracować.

Nauczycielka języka polskiego Lilia Kutysz, nauczyciel historii Aleksander Pieszko oraz wicedyrektor Leokadia Palewicz kierowali realizacją projektu, który był też objęty patronatem Departamentu Oświaty, Kultury i Spraw Socjalnych powiatu wileńskiego. Dyrektor departamentu Jonas Vasiliauskas wraz z kierownictwem Centrum Edukacji Nauczycieli oraz Wydziału Państwowego Nadzoru nad Oświatą powiatu wileńskiego wzięli udział w tej konferencji.

Prodzianek Sławistyki Uniwersytetu Pedagogicznego Romuald Naruniec z dużym zainteresowaniem przysłuchiwał się referatom uczniowskim i następnie w swoim przemówieniu wysoko je ocenił. Uczynił to z tym większą przyjem-



Marzena Garackiewicz (Koleśnicka Szkoła Średnia) w referacie „Litwa jako kraj, do którego się tęskniło” nawiązała do tradycji mickiewiczowskich Fot. Marian Paluszkiwicz

nością, że, jak później powiedział „Kurierowi”, młodociani referenci wykazali się dogłębną wiedzą, wielce poważnym, wręcz naukowym podejściem do szykowanych prac, zrozumieniem tego, jaką wagę w zjednoczonej Europie należy przywiązywać do zachowania swojej tożsamości narodowej i języka ojczystego. A kierowali uczniami zasadniczo nauczyciele—poloniści, absolwenci różnych lat polonistyki wileńskiej, co, rzecz jasna, budziło satysfakcję prodziekana. Wyrzcił nadzieję, że niektórzy uczniowie z tych, wygłaszających referaty, wybiorą studia polonistyczne w Uniwersytecie Pedagogicznym.

— To, że starszoklasiści ze szkół w Solecznikach, Jaszunach, Turgielach, Koleśnikach, Dziewieniszkach podjęli się naświetlenia takich tematów, jak powiązania z Litwą Tadeusza Konwickiego, Czesława Miłosa, że potrafili na odpowiednim poziomie omówić dostatecznie trudny i nowy materiał, jak wkład Polaków Wileńszczyzny do rozwoju kultury Litwy w dobie obecnej, świadczy o dobrym poziomie nauczania literatury i języka ojczystego w szkołach — powiedział podsumowując konferencję prezes „Macierzy Szkolnej” Józef Kwiatkowski.

Warto nadmienić, że powyższa

konferencja nie była jedyną imprezą, nawiązującą do realizacji inicjatyw europejskich w szkole im. Jana Śniadeckiego. Jak poinformowała nauczycielka Lucja Dudojć, od niedawna 26 szkół z Częstochowy i okolic nawiązało kontakty z taką samą ilością szkół rejonu solecznickiego. Koordynatorem współpracy jest właśnie pani Dudojć. Podkreśliła, że częstochowscy partnerzy włączyli szkoły ich rejonu do realizacji międzynarodowego europejskiego projektu „Socrates—Comenius”.

Jak wiadomo, Comenius, czyli Jan Amos Komeński (1592-1670) urodzony w Czechach, był największym reformatorem szkolnictwa i twórcą nowożytnej pedagogiki, której podstawowe zasady są aktualne do dnia dzisiejszego.

W sobotę, 5 kwietnia, w szkole im. Jana Śniadeckiego odbyła się kolejna konferencja, na której zostały poruszone aktualne tematy wychowania szkolnego oraz pracy pedagogicznej. W konferencji uczestniczyła duża grupa pedagogów z Polski, właśnie z regionu częstochowskiego na czele z Alicją Janowską, koordynatorką Edukacji Europejskiej w Kuratorium Oświaty w Katowicach (delegatura częstochowska).

Jadwiga Podmostko

AWPL językiem u wagi w samorządzie miasta Wilna

Dylemat polskiej partii

(Dokończenie ze str. 1)

Z kolei nowa koalicja proponuje oprócz stanowisk w samorządzie, również korzystne dla polskiego społeczeństwa decyzje polityczne. „Rządzący obecnie Litwą socjaldemokraci i Nowy Związek proponują nam w komplecie do stanowisk również przyjęcie przez Sejm przychylnych dla naszej ludności ustaw o mniejszościach narodowych i języku państwowym, nadanie językowi polskiemu statusu obowiązkowego podczas egzaminów maturalnych oraz zgodę na drukowanie po polsku i rosyjsku kart do głosowania w regionach zamieszkałych przez mniejszości narodowe. Więc wybór, przed jakim stoi Rada AWPL, jest nietatwy” — konstatawał lider Akcji Wyborczej. Pierwsze posiedzenie nowej Rady Samorządu Wilna odbędzie się 9 kwietnia.

Sprawcami swoistego rekordu stali się radni nowej kadencji trockiego samorządu. Z 25 radnych 25 głosowało na nowego mera rejonu trockiego socjaldemokratę Tadeusza Uzdela. Na jego zastępców wybrano lidera rejonowego oddziału AWPL Henryka Jankowskiego i przedstawiciela Nowego Związku Vytautasa Petkevičiūsa.

Inżynier z zawodu, absolwent polskiej wileńskiej szkoły nr 11 (obecnie gimnazjum im. Adama Mickiewicza), Tadeusz Uzdela ma spore doświadczenie w pracy w samorządach: przez ostatni rok zajmował stanowisko administratora samorządu rejonu trockiego, wcześniej przez wiele lat pracował w samorządzie rejonu jezioroskiego. Nowy mer obiecał politykę drastycznego oszczędzania środków, redukcję części etatów samorządowych.

Nowego mera ma również rejon solecznicki. Na kandydaturę lidera rejonowego oddziału AWPL Leonarda Talmonta z 25 radnych głosowało 22. AWPL dysponuje w tym samorządzie 17 mandatami. Wicemerem rejonu wybrano prezesa rejonowego oddziału Związku Polaków — Zdzisława Palewicza.

Jutro odbędzie się pierwsze posiedzenie nowej Rady samorządu rejonu wileńskiego. Lider AWPL, dysponującej w tym samorządzie 16 z 27 mandatów, Waldemar Tomaszewski uważa, że „wyborcy zaufali naszej partii, ludziom, którzy pracują w samorządzie. Więc większych zmian na kluczowych stanowiskach nie powinno zająć”.

Robert Mickiewicz
Alina Sobolewska
Piotr Ryniewicz

Echa dnia oszukańca

Aleksander Popławski ma wątpliwości

Członek sejmowej Komisji Etyki i Procedur Aleksander Popławski ma zastrzeżenia do tego, czy przewodniczący tej komisji Algimantas Salamakinas i jego zastępczyni Dalia Teišerskytė nadają się do zajmowania tych stanowisk – pisze "Lietuvos rytas".

Parlamentarzysta poprosił członków Komisji Etyki i Procedur oraz przewodniczącego Sejmu Artūrasa Paulauską, aby omówić udział tych posłów na Sejm, jak też szefa Komitetu Ekonomicznego Wiktora Uspaskicha w programie humorystycznym telewizji LNK "Złote cebule 2003".

W swym apelu Popławski twierdzi, że jego koledzy "z parodiowanych posłów na Sejm stali się parodiującymi siebie parlamentarzystami, obniżającymi wizerunek instytucji, którą reprezentują".

Postacie parodiujące A. Salamakinas, D. Teišerskytė i W. Uspaskicha stworzył program humorystyczny "Dviracio žynios".

Podczas imprezy A. Salamakinas wykonał piosenkę razem z solistką popularnej grupy pop muzyki "Geltona" Diją, natomiast Uspaskich zaśpiewał ułożoną przez siebie piosenkę po rosyjsku, jak też zabrzmiała piosenka do słów D. Teišerskytė.

Swymi występami i słowami pio-



Główny sejmowy obrońca etyki Algimantas Salamakinas uważa, że posiada nietuzinkowe poczucie humoru

Fot. EPA-ELTA

senek, jak powiedział A. Popławski, parlamentarzyści zhańbili nie tylko imię posła na Sejm, ale też całe państwo oraz najwyższe jego instytucje, w tym również Sejm.

"Każdy poseł na Sejm powinien zachowywać się wzorowo, tj. w działalności zawodowej, w życiu publicznym i prywatnym swym wyglądem,

mową i postępowaniem dawać przykład innym oraz przestrzegać powszechnie uznane zasady postępowania" – twierdził A. Popławski.

"Mój Boże, człowiek nie ma poczucia humoru, należy nad nim się litować" – powiedziała dla BNS D. Teišerskytė, komentując odezwę.

I A. Popławski, i D. Teišerskytė na-

leżą do połączonej frakcji liberalistów.

Socjaldemokrata A. Salamakinas powiedział dla BNS, że nie pojmuje, jak oceniać oświadczenie: "Gdy przeczytałem, śmiałem się do rozpuku przez 5 minut. Dotychczas nie mogę zrozumieć, czy jest to poważnie, czy to dalszy ciąg żartów primaaprilisowych".

Litwa zignorowała program ważny dla medyków i pacjentów

Niepotrzebne miliony

Jeszcze jesienią ubiegłego roku medycy kraju mogli włączyć się do prestiżowego programu Parlamentu Europejskiego "Zdrowie społeczeństwa 2003-2008". Ale według pojęcia byłego ministra zdrowia Romualda Dobrovolskisa nie było to konieczne – pisze "Lietuvos rytas".

Jednakże pieniądze na składkę członkowską tego programu znaleźli i włączyli się do niego wszyscy kandydaci na członków UE.

Do wielu litewskich organizacji pozarządowych dotarły listy z Brukseli, wyrażające ubolewanie i zdziwienie, że Litwa nie wykazała zainteresowania udziałem w programie ważnym dla medyków oraz pacjentów. Na jego pięcioletni budżet przeznaczono 312 mln euro, a na rok bieżący – 45, 472 mln euro.

"Zapłacilibyśmy znacznie więcej pieniędzy za składkę członkowską, zezwalającą na udział w konkursie tego programu, niż mielibyśmy korzyści" – wyjaśniał dla "Lietuvos rytas" eksminister. Składka członkowska wynosi 83 tys. euro.

Zaproponuje się działki dyplomatom

Ziemia do podziału

Na budowę gmachów przedstawicielstw dyplomatycznych i placówek konsularnych państw obcych w Wilnie zaproponuje się dziewięć parcel gruntowych, podaje "Lietuvos rytas".

Skorygowaną listę, po wykreśleniu z niej działek gruntowych, zajętych przez budynki należące do praw własności do samorządu społecznego, które włączono na listę prywatyzowanych obiektów, rządo-

"Na tegoroczny program przeznaczono niebyt duże sumy pieniędzy, jednakże pod względem prestiżu wypadamy po prostu żałośnie – powiedział kierownik Narodowej Rady Zdrowia profesor Juozas Pundzius.

Tego, jaką odpowiedź Ministerstwo Zdrowia przesłało Parlamentowi Europejskiemu, nie chciał zdradzić dla "Lietuvos rytas" kierownik wydziału łączności zagranicznej ministerstwa Viktoras Mežiš.

"Kierownictwo ministerstwa wyjaśniło, że w tym roku i tak ma duże zobowiązania finansowe, a w dziedzinie zdrowia społecznego realizuje różne projekty, dlatego też postanowiło nie wpłacać składki członkowskiej" – powiedział prorektor Kowieńskiego Uniwersytetu Medycznego Žilvinas Padaiga, który widział pismo ministerstwa.

Jak powiedział Padaiga, gotowość medyków do udziału w programie po prostu zawisła w powietrzu: "Partnerzy proponują różne projekty, nam zaś pozostaje uśmie-

chać się uprzejmie i obiecywać, że przyłączymy się w roku następnym.

Po tym, gdy w końcu lutego br. naukowcy Kowieńskiego Uniwersytetu Medycznego wystosowali pismo do Ministerstwa Zdrowia, twierdząc, że nieuczestniczenie w europejskim programie zdrowia społeczeństwa jest policzkiem dla Litwy, urzędnicy znowu się poruszyli.

6 marca Ministerstwo Finansów otrzymało od Ministerstwa Zdrowia prośbę o przydzielenie dodatkowych pieniędzy, ale finansiści zapewniali, że znów nie mogą niczym pomóc i przypomnieli, że w tym roku budżet Ministerstwa Zdrowia zwiększył się o 90 mln litów.

Nowy minister zdrowia Juozas Olekas twierdzi, że nie wie, dlaczego nie wpłacono składki członkowskiej zezwalającej na udział w programie Parlamentu Europejskiego.

"Ale próbuję napisać pismo z przeprosinami. Wyjaśnię, że bardzo interesujemy się tym programem i bardzo chcemy w nim uczestniczyć" – powiedział minister.

wi zgłosiło Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Na tegoroczny spis składają się 34 parcele gruntowe, jednakże przedstawicielstwa dyplomatyczne innych krajów najczęściej wybierają puste terytoria, na których nie ma budynków należących do osób fizycznych i prawnych. Prócz tego, niektóre budowle lub parcele gruntowe nie są atrakcyjne dla przedstawicielstw.

Ambasadom i placówkom konsularnym zaproponuje się działki przy ul. Blindziū, u zbiegu ulic Liubarto i Vytauto, na ulicach S. Konarskiego, K. Donelaitisa, M. K. Čiurlionisa.

Proponuje się, aby jako działkę gruntową, nadającą się dla przedstawicielstw dyplomatycznych, oznaczyć ul. J. Tumo-Vaižganto oraz zaułka Kražiū, usuwając stamtąd parking samochodowy.



Teatr „44”

Działający przy Szamocińskim
Ośrodku Kultury
zaprasza na spektakl „ONA”

8 kwietnia, wtorek,
godz. 18.00

Występują:
Krystyna Magdziak
Jan Kajrys
Irena Jaworska
Reżyseria i opracowanie tekstu
Magdalena Płaneta

Wstęp wolny
Dom Kultury Polskiej

W środy od godz. 17.00 do 20.00 w siedzibie Zarządu Głównego Związku Polaków na Litwie przy ul. Naugarduko 76 (pokój 210) udzielane są bezpłatne porady prawne w sprawach zwrotu ziemi i innego znacjonalizowanego mienia. Rejestracja pod nr. tel. 8 5 233 1056.

Serdecznie zapraszamy

na wernisaż prac plastycznych

Krystyny Magdziak

10 kwietnia o godz. 18.00

w wileńskim Domu Kultury Polskiej

Rankingi partii politycznych

Socjaldemokraci — znowu liderami

Podczas wyborów do Sejmu najwięcej wyborców litewskich – 15 proc. głosowało na rządzącą partię socjaldemokratyczną.

W ciągu miesiąca rankingi partii wzrosły o 3,7 proc. Na partię Liberalnych Demokratów głosowało 12,1 proc. respondentów. Jest to o 0,7 proc. mniej niż w lutym – pisze dziennik "Lietuvos žinios".

Na trzecim miejscu, podobnie jak i w ubiegłym miesiącu, pozostał Litewski Związek Liberalistów, na który swe głosy oddałyby 10,1 proc. ankietowanych, (o 0,9 punktu procentowego więcej niż przed miesiącem).

Wykazuje to sondaż wśród mieszkańców kraju, który w dniach 15-24 marca przeprowadziła wspólna litewsko-brytyjska firma badania rynku i opinii publicznej "Baltijos tyrimai".

Według proporcjonalnego systemu wyborczego po pokonaniu 5-procentowego progu do Sejmu trafiły też Nowy Związek (socjalliberalowie, na którego przedstawicieleli głosowało 5,4 proc. respondentów (o 1,9 punktu procentowego mniej niż przed miesiącem) i Litewski Związek Centrum, który poparłoby 5,1 proc. ankietowanych (o 0,9 proc. mniej niż w lutym).

Inne partie nie pokonałyby obowiązującego progu 5 proc. i nie weszłyby do Sejmu.

Sondaż dowodzi, że w dużych miastach popularniejsi są liberalni demokraci. W Wilnie, Kownie, Kłajpedzie, Szawlach, Poniewieżu, Oliście oraz Mariampolu głosowało na nich około 16,8 proc. wyborców.

W tych miastach na drugim miejscu pod względem popularności są liberaliści (12,4 proc.), na trzecim miejscu – socjaldemokraci (12,1 proc.), w dużych miastach do Sejmu zostaliby wybrani centryści (6,8 proc.) i konserwatyści (6,1 proc.).

W dużych miastach socjalliberaliści nie pokonałyby progu 5 proc. i zgromadziłyby 2,7 proc. głosów.

Jednocześnie mieszkający we wsiach oraz miasteczkach liczących poniżej 2 tys. mieszkańców uczestnicy ankiety oddaliby najwięcej głosów na rzecz socjaldemokratów (14,3 proc.), na drugim miejscu byłiby liberaliści (8,5 proc.).

Do Sejmu trafiłby również liberalni demokraci (7,4 proc.) i socjalliberaliści (5,4 proc.). Do progu 5 proc. niewiele zabrakłoby również chrześcijańskim demokratom (4,9 proc.).

Uwaga! Fotograficzny konkurs! Będzie 50 zwycięzców w jubileuszowym roku!

"Moje dziecko w obiektywie"



„Lato, lody i ja”
Agata Dzikowska (Ejszyski, rej. sołecznički)



Rozmowa z mamą
Anastasija Sfiridowa (Wilno)

Po raz kolejny ogłaszamy konkurs "Moje dziecko w obiektywie".

Warunki konkursu:

Na konkurs fotograficzny "Moje dziecko w obiektywie" zdjęcia swych pociech mogą przysyłać rodzice, dziadkowie, krewni, znajomi.

Wiek dziecka nie powinien przekraczać 10 lat, na zdjęciach dzieci mogą być w najróżniejszych ujęciach i sytuacjach. Zdjęcia mogą być czarno-białe lub kolorowe, dowolnego formatu. Prosimy o dobrą ich jakość.

Do każdej fotografii należy załączyć wycięty z gazety i wypełniony kupon (nie kserować). Wysłać prosimy na adres redakcji "Kuriera Wileńskiego": **Biryniū 4a LT 2030 Vilnius, Lietuva z dopiskiem "Moje dziecko w obiektywie"**. Zdjęcia można też przynieść osobiście do kierownika działu promocji Zbigniewa Markowicza (tel. 260 84 44). Radzimy nie zwlekać z nadsyłaniem zdjęć, bowiem termin przyjmowania zgłoszeń mija **15 kwietnia 2003 roku**.

Przed Dniem Dziecka 1 czerwca ogłosimy wyniki konkursu, a 50 najlepszych pociech otrzymają nagrody główne oraz pocieszenia w dniu swego święta. O miejscu i dacie poinformujemy dodatkowo.

Redakcja

Konkurs "Moje dziecko w obiektywie"

Imię.....
Nazwisko.....
Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....
Telefon.....
Krótki podpis pod zdjęcie.....
.....
.....

Prosimy o wypełnienie kuponu i wysłanie go wraz ze zdjęciem

Wielki tort na 750-lecie Poznania

Rekord przy okazji

Ważący ponad tonę tort przygotowali cukiernicy z okazji przypadającej w tym roku 750-tej rocznicy lokacji Poznania. Przy okazji pobito rekord Guinnessa na największy tort na świecie. Gigantyczny smakolik zjadło w sobotę po południu kilka tysięcy Poznaniaków.

Przypominający wielobarwny dywan tort miał 16 m i 45 cm długości oraz 1 m i 26 cm szerokości. W najwyższym miejscu wysokość tortu wynosiła 2 m 36 cm, a w najniższym – 9,5 cm.

„Robiliśmy go kilkanaście godzin, 35 poznańskich cukierników. Bez żadnej konkurencji i rywalizacji. Trzy smaki: truskawkowy, tiramisu i gruszkowy” – powiedział w sobotę cukiernik Piotr Krzyżański.

Całość udekorowano truskawkami, winogronami i pomarańczami. Łącznie cukiernicy zużyli 100 kg biszkopty, 40 kg ponczu, 25 kg dżemu, 225 kg śmietany, 240 kg owoców, 100 kg galaretki.

„Smaczne, szkoda, że dają tylko po kawaleczku” – powiedział

jeden z Poznaniaków. „A ja przyszedłem zobaczyć, jeść się boję, potem, jak po tych największych na świecie lodach w Kaliszu, połowa wyładuje w szpitalu” – uznał drugi.

Według Zenona Pustelnika, dyrektora wydawnictwa przygotowującego polską edycję Księgi Guinnessa, poznańscy cukiernicy pobili rekord. Poprzedni największy tort na świecie powstał w Nowym Jorku dwa lata temu i ważył 693 kg.

(PAP)

W Wieliczce zainaugurowano sezon turystyczny

Z nadzieją na milion

W zabytkowej Kopalni Soli w Wieliczce rozpoczął się nowy sezon turystyczny. Gospodarze kopalni liczą, że w tym roku odwiedzi ją milion osób.

Dla turystów przygotowano m.in. nową aranżację świetlną komory Weimar. Dzięki odpowiedniemu oświetleniu wyeksponowano najbardziej malownicze elementy komory. Zwiedzający mogą też tam usłyszeć odgłosy pracy górników.

W kaplicy św. Kingi drewniany

stół liturgiczny zastąpiła mensa z soli, przybyło też solnych elementów w otoczeniu ołtarza. Umieszczono tam wykonane z soli: krzyż, ambonkę, tron papieski i stół na naczynia liturgiczne. Od nowego sezonu w kopalni pracuje również nowoczesny zakład utylizacji podziemnych wód zasolonych, zagrażających kopalni.

W zeszłym roku kopalnię odwiedziło blisko 800 tys. turystów, o ponad 20 tys. więcej niż w roku po-

przednim. „Od 1945 roku odwiedziło nas już blisko 26 milionów turystów” – powiedziała Edyta Mazur z działu promocji kopalni.

Wśród zwiedzających jest coraz więcej zagranicznych turystów. W zeszłym roku obcokrajowcy stanowili 45 proc. zwiedzających. Byli to turyści ze 124 krajów świata, nawet z Konga, Tasmanii, Gwatemali, Mauritiusa, Namibii i Sierra Leone.

(PAP)

Spory wokół ruchomych grobli na dnie weneckiej laguny Zbyt kosztowna inwestycja

Wiele kontrowersji wzbudziła we Włoszech, podjęta po 37 latach dyskusji i polemik, decyzja o budowie gigantycznego systemu ruchomych grobli w Wenecji. Groble mają uchronić miasto przed zatopieniem przez wody przyływu.

Opracowany przez specjalną rządową komisję projekt zakłada umieszczenie na dnie morza u wylotu laguny weneckiej 78 ruchomych grobli, które byłyby w stanie zatrzymać fale przyływu, zalewające miasto. Nie podoba się to jednak ani władzom samej Wenecji i innych położonych nad laguną miasteczek, ani organizacjom obrońców środowiska.

Przeciwnicy projektu, który nosi nazwę Mose (Modello Sperimentale Elettromeccanico – Eksperymentalny model elektromechaniczny), uważają, że przed rozpoczęciem jego realizacji trzeba wdrożyć wiele mniejszych rozwiązań, mających na celu ochronę laguny.

Ich zdaniem, pierwszym warunkiem zabezpieczenia Wenecji jest zamknięcie kompleksu petrochemicznego Marghera, który od dziesięcioleci zatrzymuje wody laguny. Trzeba ponadto znacznie ograniczyć ruch statków, przepływających w bezpośrednim sąsiedztwie miasta. Kolejny etap ratowania Wenecji to realizacja inwestycji zmierzających do ustabilizowania najni-

żej położonych dzielnic miasta, w tym także placu św. Marka.

Projekt Mose zakłada, że groble broniące Wenecji przed przyływem będą za pomocą sprężonego powietrza podnoszone z dna morza, kiedy poziom wody wzrośnie o co najmniej 110 cm. Władze Wenecji uważają jednak, że zagrożeniem dla zabytkowego miasta są także znacznie częściej odnotowywane przyływy niższe niż metr.

Przeciwnicy Mose argumentują, że ruchome groble, których budowa ma kosztować 6 miliardów euro, będą podnoszone średnio pięć razy w roku. Koszt ich utrzymania natomiast będzie wynosił rocznie około 9 milionów euro.

Zdaniem organizacji ochrony środowiska, Mose to zbyt kosztowna i niepotrzebna inwestycja. Twierdzą, że aby uzyskać ten sam efekt wystarczy – znacznie mniejszym nakładem środków – zrealizować wiele przedsięwzięć zakrojonych na skalę o wiele mniejszą.

Obrońcy środowiska naturalnego podkreślają również, że mniejsze inwestycje dla ochrony Wenecji można zrealizować w czasie o wiele krótszym niż przewidywana na 7-8 lat budowa grobli. Włoskie media podają, że realizację Mose ma osobiście zainaugurować premier Silvio Berlusconi 29 kwietnia.

Anna Kowalewska (PAP)

Kolejna duża erupcja wulkanu Stromboli

Grad odłamków



Bryły zgęstniałej lawy wulkanu Stromboli uszkodziły dwa domy, ale mieszkańców wyspy na razie nie ewakuowano
Fot. EPA-ELTA

Znaczna erupcja wulkanu Stromboli w południowych Włoszech, do jakiej doszło w sobotę rano, wyrzuciła z krateru grad odłamków skał, ale nie spowodowała żadnych ofiar w ludziach – poinformowały władze.

„Nastąpił silny wybuch, który spowodował rzut kamieni o godzinie 9.12” – powiedział rzecznik włoskiego instytutu wulkanologicznego. Jak poinformowała Antonella Scalzo z włoskiej obrony cywilnej, bryły zgęstniałej lawy lekko uszkodziły dwa domy. Dodała, że nie podjęto żadnej decyzji w sprawie ewakuowania mieszkańców wyspy Stromboli.

Stromboli leży na niewielkiej wyspie o tej samej nazwie na północ od Sycylii. Wierzchołek wulka-

nu sięga ponad 900 metrów n. p. m., ale czynny krater leży nieco niżej, po drugiej stronie niż zamieszkała część wyspy. Sobotnia erupcja wysłała w niebo strumień dymu i popiołu wysokości około 500 metrów.

Stromboli ma 450 stałych mieszkańców, do tego dochodzą liczni na wyspie urlopowicze i turyści. Jedną z atrakcji jest zwiedzanie okolic krateru, wielokrotnie w ciągu doby wyrzucającego słupy rozgrzanej lawy.

Poprzednia gwałtowniejsza erupcja Stromboli nastąpiła 30 grudnia ubiegłego roku. Wypływ gazów o znacznym ciśnieniu spowodował osunięcie się zbocza wulkanu i zranienie kilku osób.

(PAP)

Zmagania funkcjonariuszy i „dostawców” Mięso "z rodzinami"

Część bliskich i przyjaciół odwiedzających więźniów, zamiast pomóc im przygotowywać się do powrotu do społeczeństwa, komplikuje ich życie i przebywanie za kratkami.

Środki odurzające, anaboliki, telefony komórkowe, aparaty fotograficzne są dostarczane do zakładów karnych na różne sposoby – przetrzucając przez ogrodzenie, ukrywając w przesyłkach i paczkach żywnościowych, przekazując podczas odwiedzin. Jako że funkcjonariusze z coraz większym powodzeniem zapobiegają takim „usługom”, „dostawcy” są zmuszeni za każdym następnym razem wymyślać bardziej skuteczne sposoby.

W ubiegły piątek pracownicy olickiego zakładu karnego podczas rewizji osobistej więźnia wracającego z długotrwałego widzenia, znaleźli u niego prawie 200 tabletek – anaboliów steroidalnych, używanych przez sportowców. Tabletki były ukryte w ciasteczkach, które żona skazanego upiekła w trakcie widzenia.

2 kwietnia, gdy do 26-letniego Żydrūnasa Šakočiausa przyjechała

jego żona Kristina, nadzorcy sprawdzili ją osobiście i przywiezione artykuły spożywcze, w tym papierowe opakowanie mąki. Sprawdzić mielone mięso było niemożliwie – było ono zamrożone na kamień. Dwie doby małżeństwo spędziło w pokoju długotrwałych widzeń, w którym można samym przygotowywać posiłki. W piątek rano po zakończeniu widzenia ponownie dokonano rewizji i wśród produktów znaleziono torebkę z ciasteczkami. Funkcjonariusze pamiętali, że wśród przywiezionych przez żonę więźnia produktów ciastek nie było i postanowili sprawdzić upieczone w więzieniu smakołyki. Już po przełamaniu pierwszego ciastka znaleziono trzy białe tabletki w oryginalnym opakowaniu – przezroczystym plastiku i folii. Podobne „rodzynki” znaleziono prawie w każdym ciastku, z wyjątkiem kilku. Pracownicy olickiego zakładu karnego nie wątpią, że tabletki były schowane w zamrożonym farszu.

Czterokrotnie karany Šakočius w olickim zakładzie karnym przebywa od 2000 r. za kradzież, rabunek i umyślnie zniszczenie mienia.

Dwie ciężkie sprawy Bez opieki brata

Kowieński Sąd Okręgowy wkrótce rozpocznie rozpatrywanie dwóch drastycznych przestępstw, dokonanych przed pięcioma miesiącami – zabójstwa 13-letniego Povilasa Verkauskasa z Koszedar i niepełnosprawnej 18-letniej Birutė Kavaliūnaitė z okolic Kowna.

Podczas śledztwa ustalono, że 8 listopada ub. r. Verkauskas wyszedł z domu na maraton taneczny odbywający się w szkole. Chłopcem powinien był zaopiekować się starszy brat Tomas. Jednak o godz. 4 nad ranem trzynastolatek z imprezy wracał sam. Ciało Povilasa znaleziono po pięciu dniach w lesie w pobliżu estrady pod odkrytym niebem... Na głowie chłopca eksperci

ustalili nie mniej niż 7 ran, na skutek których zmarł. Wykryto, że Povilas był bity drewnianą pałą tego samego wieczoru, kiedy odbywał się maraton. U nastolatka zabrano telefon komórkowy i 23 lity.

Za zabójstwo nieletniego będzie sądzony 19-letni mieszkaniec Koszedar Linas Kristauskas, który przyznał się do winy. Podejrzany ukończył 9 klas, nigdzie nie pracuje i nie uczy się. Wcześniej karany nie był.

Podejrzanemu o zabójstwo swej siostry Birutė 21-letniemu Vytautasowi Kavaliūnasowi prawdopodobnie grozi przymusowe leczenie w szpitalu psychiatrycznym pod wzmocnionym nadzorem.

Uprowadzenie 16-latkę dla okupu Straszyli śmiercią

Prokuratura Okręgowa w Olsztynie postawiła w sobotę trzem młodym mężczyznom zarzut uprowadzenia dla okupu i więzienia ze szczególnym udreczeniem 16-letniej córki biznesmena z okolic Ostródy.

Rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie Bożena Przyborowska powiedziała, że mężczyźni w wieku od 19 do 24 lat są podejrzani o porwanie dziewczyny dla okupu, uszkodzenie ciała i kradzież. Sprawcy porwali córkę przedsiębiorcy 1 kwietnia w Morażu, gdy szła do szkoły. Uderzyli ją pięścią w głowę i wciągnęli do samochodu. Przewieźli do Olsztyna, gdzie przez kilka dni przetrzymywa-

li dziewczynę w mieszkaniu. Za uwolnienie od rodziców 16-latkę zażądali 100 tys. euro okupu. Dziewczyna przez cały czas miała zaklepane oczy, ręce przykute łańcuchem do podłogi. Sprawcy straszyli ją śmiercią. Policja uwolniła nastolatkę i zatrzymała porywaczy w piątek nad ranem przed przekazaniem okupu. 16-latka była w dobrym stanie fizycznym, ale znajduje się wciąż pod opieką psychologa. Dwóch z zatrzymanych mężczyzn to byli studenci prawa na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim, a trzeci jest uczniem technikum rolniczego. Pieniądze były im potrzebne na założenie firmy ochrony mienia. Grozi im do 10 lat więzienia.

Nie chciał, by odeszła

Żona na łańcuchu

Mężczyzna, który trzymał na dziesięciometrowym łańcuchu swoją żonę, grożącą odejściem, sam został pozbawiony wolności.

Policja miasta San Antonio ujęła 41-letniego Jerrego Wayne'a Thomasona po tym, jak jego sąsiad zawiadomił, że na szyi Patricii, żony mężczyzny, zauważył łańcuch. Kobieta siedziała w samochodzie, gdy para odwoziła dwójkę swych dzieci do szkoły. Gdy funkcjonariusze znaleźli kobietę, stała ona na podwórzu, przy wjeździe do domu z łańcuchem na szyi, jej mąż zaś trzymając ten łańcuch w ręku drzemał w samochodzie.

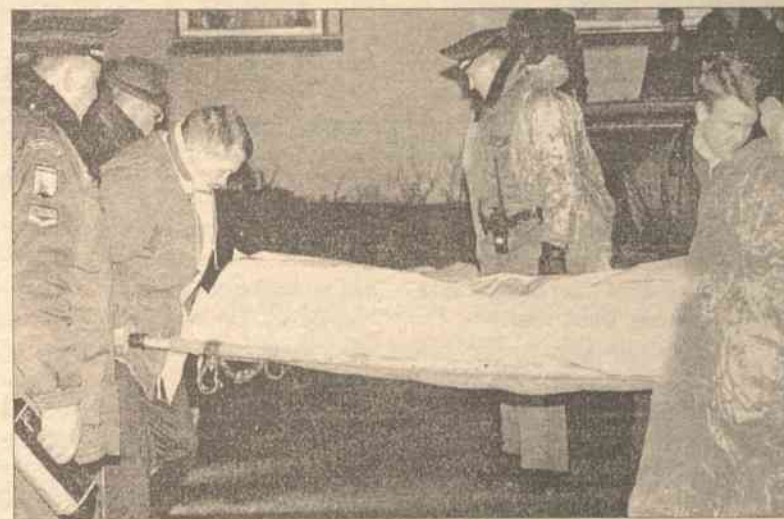
Sąsiedzi opowiadali, że ta nie-

codzienna sytuacja rozpoczęła się, gdy Patricia Thomason oświadczyła mężowi, że chce go opuścić. "On ją trzymał w klatce, skutą łańcuchem, ponieważ nie chciał, by odeszła" – powiedziała mieszkająca w sąsiedztwie Yolanda Esguivel. Strażacy musieli użyć specjalnych obcęgow, żeby zdjąć z szyi kobiety łańcuch. Na krótko odwieziono ją do szpitala, aby opatrzeć nieduże zadrapania i obrażenia. Sadystycznego małżonka oskarżono o przymusowe, nieprawne pozbawienie wolności w okolicznościach obciążających z obrażeniami ciała.

Jak podaje policja, małżeństwo żyło ze sobą już 15 lat.

Killer nie znał ofiary

Okrutny rozkaz



Do prokuratora strzelano z pistoletu 7 razy...

Fot. ELTA

Prokuratura Generalna skończyła dochodzenie i w piątek przekazała Poniewieskiemu Sądowi Okręgowemu sprawę karną o zabójstwo poniewieskiego prokuratora Gintautasa Sereiki, zastrzelonego 25 stycznia 1999 r.

Morderca czatował na jadącego samochodem Sereikę w pobliżu jego domu. Ustalono, że do prokuratora strzelano z pistoletu 7 razy. Funkcjonariusz zmarł na miejscu, gdzie po pewnym czasie znalazła go jego żona. Za zabójstwo Sereiki sądzony będzie 25-letni mieszkaniec rejonu kupiskiego Arūnas Varnas, którego oskarżono również o zrabowanie broni palnej, naboju lub materiałów wybuchowych, zniszczenie mienia lub jego uszkodzenie i o ukrycie przestępstwa.

Zabójstwo prokuratora 10 sier-

pnia 2002 r. wykryli pracownicy Prokuratury Generalnej i policji kryminalnej, którzy prowadzili dochodzenie w sprawie działalności poniewieskiej grupy przestępczej.

Zdaniem funkcjonariuszy, Varnas nie znał Sereikę i nie wiedział, że jest on prokuratorem. Młody człowiek, który ukończył 8 klas, nie był żonaty i nigdzie nie pracował, rozkaz zamordowania Sereiki dały mu inne osoby.

Jak wcześniej informowano, polecenie zabójstwa prokuratora wydał 37-letni Valdas Blinkėvičius, który jesienią ub. r. popełnił samobójstwo w więzieniu na Łukiszkach.

Varnasa zatrzymano 22 lipca ub. r., już na drugi dzień oskarżono go o zabójstwo z premedytacją w okolicznościach obciążających, gdy ofiara wykonywała swe obowiązki.

Gazowa zasłona na Śląsku

Uczniowskie zabawy

Od roku do 10 lat więzienia może grozić 19-letniemu uczniowi liceum w Pawłowicach na Śląsku, który w czwartek rozpylił w szkole gaz łzawiący. W sobotę prokuratura postawiła mu zarzut sprowadzenia zagrożenia życia lub zdrowia dla wielu osób - podała policja.

"Wobec podejrzanego zastosowano dozór policyjny" – powiedział Jacek Pytel z zespołu prasowego śląskiej policji. 19-latek przyznał się do winy i wskazał miejsce, gdzie ukrył pojemnik z gazem łzawiącym. Gaz rozpylił w czwartek rano na korytarzu, w trakcie trwania

lekcji. Z budynku ewakuowano ok. 500 uczniów. Przebadano kilkudziesięciu; kilkunastu z objawami duszności i podrażnieniem dróg oddechowych zostało na obserwacji w szpitalu.

Był to kolejny podobny przypadek w ostatnich tygodniach na Śląsku. Również w czwartek uczniowie jednego z gimnazjów w Sosnowcu rozsypali i podpaliли w szkolnej toalecie saletrę wymieszaną z cukrem. Cała szkoła wypełniła się dymem. Ewakuowano 400 dzieci. Dziewięcioro 11-latków trafiło do szpitala na badania.

Kryminały

Uczyć się na własnych błędach

W końcu ubiegłego tygodnia do 68-letniej mieszkanki ul. Vilnelės w Wilnie S. A. zatelefonował mężczyzna, twierdząc, że jej syn spowodował wypadek drogowy. Aby skompensować straty bez udziału policji, dzwoniący zapewniał kobietę, że ta powinna natychmiast dać 4 000 litów. Oszust telefonował do swej ofiary około 6 razy, pytając o imię jej syna i ile ona ma pieniędzy. Wreszcie doszło do spotkania przy sklepie na ul. Subocz. S. A. przyniosła pieniądze, które miał odebrać mniemany poszkodowany – około 25-letni mężczyzna. Dopiero później starsza pani zatelefonowała do swego syna i wykryła oszustwo, po czym oboje zjawili się na policji. Jest to, oczywiście, nie pierwszy przypadek łatwości mieszkańców, którzy wbrew ostrzeżeniom policji, zamiast sprawdzić informację, oddają aferyzynom pieniądze. Funkcjonariusze po raz kolejny radzą, aby w razie podobnych wypadków telefonować pod nr telefonu 112, czynny całą dobę.

Lokował na Litwie

Na granicy rosyjsko-litewskiej funkcjonariusze zatrzymali mieszkańca obwodu kaliningradzkiego S. V., który próbował wwieźć na Litwę dużą sumę niezadeklarowanych pieniędzy. U 46-letniego właściciela prywatnego przedsiębiorstwa znaleziono 26 220 USD, 1 980 rubli i 600 litów. Wszczęto sprawę karną. Wykryło się, że kaliningradczyk przewoził pieniądze sum pieniędzy zajmował się od końca 2002 r. Nielegalną forszę mężczyzna wnosił na swoje konto w banku. Śledztwo trwa.

Ta sama taktyka

W końcu ubiegłego tygodnia w Kłajpedzie obrabowano stację paliwową, a w Kretyndze w podobnych okolicznościach włamano się do sklepu. W obu przypadkach rabusie zabrali telefony komórkowe.

Do stacji paliwowej dwaj nastipnicy wdarli się przez okno. 35-letniej operatorki A. K. prysnęli gazem, po czym z witryny zrabowali 3 „komórki”. Poszkodowana leczy się w domu.

Do sklepu w Kretyndze weszli dwaj młodzi mężczyźni, również zaatakowali sprzedawczynię gazem i zrabowali telefony komórkowe. 27-letnia ekspedientka L. R. doznała lekkich obrażeń. Podejrzanych nie ustalono, na razie nie wiadomo, czy oba przestępstwa zostały dokonane przez te same osoby. Trwa dochodzenie.

Zamiast uznać winę

W wileńskim autobusie pasażerka jadąca na gapę ugryzła kontrolerkę w rękę. 51-letnią Laimutė K. jadącą autobusem nr 54 kontrolerzy wysadzili na przystanku Žemaitės. Kobiecie polecili, by razem z nimi szła na posterunek policji w celu spisania protokołu. Jednakże pasażerka uderzyła jedną z kontrolerek torebką po głowie i ugryzła w rękę. Kaśliwa gapowiczka prawdopodobnie będzie ukarana za drobne chuligaństwo.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

Sprintem

• Wyniki spotkań w lidze NBA: Atlanta Hawks – Washington Wizards 91:89, Dallas Mavericks – Los Angeles Lakers 89:100, Portland Trail Blazers – Utah Jazz 88:93, Philadelphia Sixers – Houston Rockets 79:88, Toronto Raptors – San Antonio Spurs 98:124, New Jersey Nets – Miami Heat 99:83, Boston Celtics – Sacramento Kings 92:93, Detroit Pistons – Indiana Pacers 92:98, Memphis Grizzlies – Los Angeles Lakers 101:102, Milwaukee Bucks – Cleveland Cavaliers 95:93, Utah Jazz – New York Knicks 92:94, Golden State Warriors – Portland Trail Blazers 100:122, Seattle SuperSonics – Los Angeles Clippers 101:93, Phoenix Suns – Minnesota Timberwolves 111:94, Atlanta Hawks – Memphis Grizzlies 97:91, Cleveland Cavaliers – New Orleans 79:76, Chicago Bulls – Milwaukee Bucks 117:115, Dallas Mavericks – Orlando Magic 108:90, Los Angeles Clippers – New York Knicks 109:98.

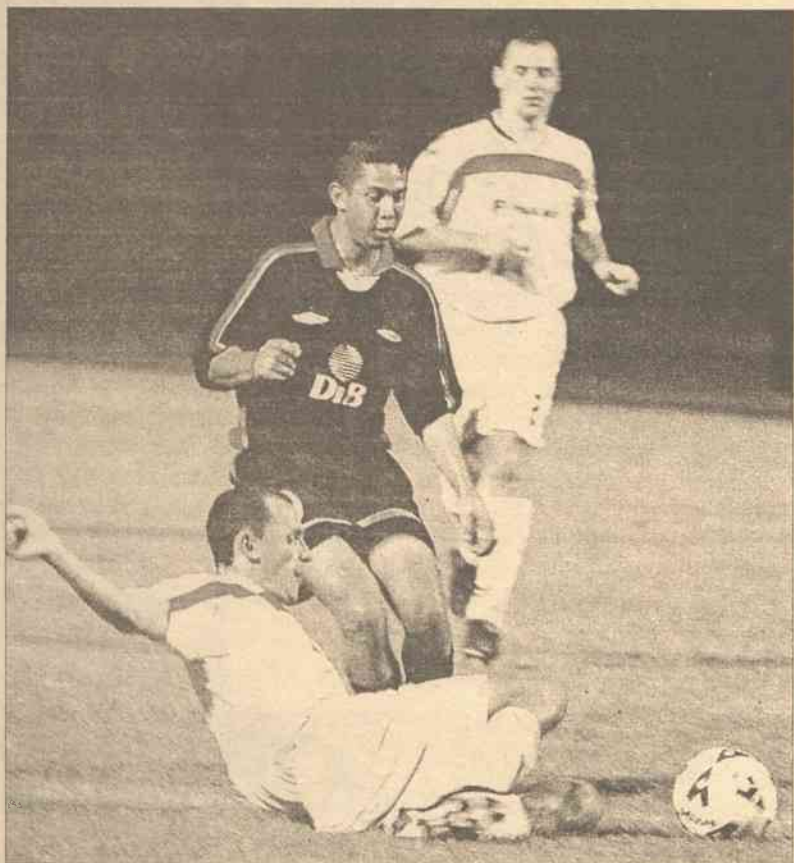
• Wyniki spotkań w lidze NHL: Washington Capitals – Ottawa Senators 1:5, New Jersey Devils – Boston Bruins 1:1, Toronto Maple Leafs – Minnesota Wild 2:1, Detroit Red Wings – New York Islanders 5:2, St Louis Blues – Chicago Blackhawks 4:6, Edmonton Oilers – San Jose Sharks 3:3, Columbus Blue Jackets – Detroit Red Wings 5:5, Florida Panthers – Carolina Hurricanes 4:1, New York Rangers – New Jersey Devils 1:2, Tampa Bay Lightning – Philadelphia Flyers 1:4, Chicago Blackhawks – St Louis Blues 2:2, Calgary Flames – Los Angeles Kings 2:1, Phoenix Coyotes – Nashville Predators 1:0, Anaheim Mighty Ducks – Colorado Avalanche 3:4, New York Islanders – Atlanta Thrashers 2:3, Toronto Maple Leafs – Ottawa Senators 1:3, Montreal Canadiens – New York Rangers 5:4, Washington Capitals – Pittsburgh Penguins 5:3, Boston Bruins – Buffalo Sabres 8:5, Edmonton Oilers – Calgary Flames 1:4.

• Dynamo Astrachań i FC Barcelona zagrają w finale Pucharu Konfederacji piłkarzy ręcznych. Wyniki półfinałów: Dunaferri Dunaújváros – Dynamo Astrachań 27:30 (pierwszy mecz 25:23), BM Altea (Hiszpania) – FC Barcelona 22:30 (20:29).

• Szwedzki Redbergs IK Göteborg i hiszpański Ciudad Real zagrają w finale Pucharu Zdobywców Pucharów piłkarzy ręcznych. Wyniki meczów półfinałowych: TBV Lemgo (Niemcy) – Redbergs IK (Szwecja) 35:37 (pierwszy mecz 32:36), Celje Pivovarna Lasko (Słowenia) – Ciudad Real (Hiszpania) 28:25 (27:34).

• W pierwszym meczu półfinałowym Challenge Cup piłkarki ręczne Naty AZS AWF Gdańsk pokonały rumuński zespół HC Selmont Baia Mare 24:19.

• Łotysz Raivis Belohovsics wygrał wyścig kolarski Trzy Dni La Panne w Belgii, wyprzedzając zaledwie o jedną sekundę Włocha Gianlukę Bortolamiego. Belohovsics zapewnił sobie sukces w kończącej imprezę jeździe indywidualnej na czas w miasteczku La Panne. Na dystansie niespełna 14 km uzyskał najlepszy wynik. O 44 sekundy wolniejszy był Bortolami, który prowadził w wyścigu od pierwszego etapu.

Piłkarze rozpoczęli sezon
Nieudany start dla Wilna

Po przerwie zimowej piłkarze wrócili na krajowe boiska

Fot. ELTA

W piątek startowały rozgrywki w litewskiej lidze piłki nożnej – A-lyga. Pierwszym liderem został zespół „Ekranas” Poniewież.

W meczu otwarcia mistrz kraju FBK „Kaunas” Kowno pokonał na wyjeździe debiutującą w ekstraklasie „Šviesa” Wilno 2:0. Pierwszą bramkę mistrzostw w 41 minucie zdobył Tadas Papečkys. Drugą bramkę zdobył Czech, występujący w barwach mistrza kraju Martin Opic (89 min.).

Inny mecz w Wilnie również zakończył się niepomyślnie dla gospodarzy. „Žalgiris” w 89 minucie nie upilnował na swym polu karnym Vidasa Adomaitisa, który zdobył zwycięstwo dla drużyny „Sudūva” Mariampol 1:0.

Pierwszym liderem został zespół „Ekranas” Poniewież, który rozgromił na wyjeździe drużynę „Sakalas”. Szawle 3:0. Od zwycięstwa mistrzostwa rozpoczęli również piłkarze „Atlantas” Kłajpeda, którzy na własnym boisku pokonali po rocznej przerwie powracającą do ekstraklasy „Vėtra” Rudziszki 1:0.

Wyniki: „Šviesa” Wilno – FBK „Kaunas” Kowno 0:2 (Tadas Papečkys 41, Martin Opic 89), „Sakalas” Szawle – „Ekranas” Poniewież 0:3 (Mantas Savėnas 33, Vitalijus Kavaliauskas 82, Mindaugas Gardzijauskas 86), „Atlantas” Kłajpeda – „Vėtra” Rudziszki 1:0 (Ričardas Beniušis 18), „Žalgiris” Wilno – „Sudūva” Mariampol 0:1 (Vidas Adomaitis 89).

Piłkarska A-lyga

	M	W	R	P	Br	Pkt
1. „Ekranas” Poniewież	1	1	0	0	3:0	3
2. FBK „Kaunas” Kowno	1	1	0	0	2:0	3
3. „Atlantas” Kłajpeda	1	1	0	0	1:0	3
4. „Sudūva” Mariampol	1	1	0	0	1:0	3
5. „Žalgiris” Wilno	1	0	0	1	0:1	0
6. „Vėtra” Rudziszki	1	0	0	1	0:1	0
7. „Šviesa” Wilno	1	0	0	1	0:2	0
8. „Sakalas” Szawle	1	0	0	1	0:3	0

Liga NBA

Walka z dopingiem

Związek Koszykarzy NBA jest przeciwko rozszerzeniu na tę ligę nowych, jednolitych przepisów walki z dopingiem, które przewidziano w przyjętym w Kopenhadze kodeksie Światowej Agencji Antydopingowej (WADA).

– Ta polityka nie jest satysfakcjonująca. Związek Koszykarzy jest zaniepokojony różnicami między kontrolami, które się przeprowadza w NBA, a tymi przewidzianymi (w kodeksie WADA) – powiedział rzecznik związku Dan Wasserman, cytowany przez „Los Angeles Times”. Wasserman wystąpił list do Amerykańskiej Federacji Koszykówki, przedstawiając w nim punkt widzenia zawodników.

Z kolei rzecznik federacji Craig Miller oświadczył, że nie zna przyczyn sprzeciwu koszykarzy NBA. „Nie ma żadnych nowych różnic w porównaniu z tym, co obowiązują w lidze od 2001 roku”.

66 federacji sportowych zobowiązało się respektować kodeks WADA, który m. in. narzuca sportowcom obowiązkowe kontrole antydopingowe na 120 dni przed igrzyskami olimpijskimi.

Podczas obrad światowej konferencji w Kopenhadze szef MKOI Jacques Rogge zagroził wykluczeniem z igrzysk tych federacji sportowych i narodowych komitetów olimpijskich, które nie przyjmą kodeksu WADA.

Motocyklowe Grand Prix Japonii
Hat-trick Rossiego

Broniący tytułu mistrza świata w klasie MotoGP, Valentino Rossi z teamu Honda wygrał pierwszy wyścig w nowym sezonie motocyklowym – Grand Prix Japonii. Włoch po raz trzeci z rzędu zwyciężył na torze Suzuka.

Rozpoczynając rywalizację z pole position Rossi słabo wystartował, spadając na trzecią pozycję. Ale objął prowadzenie w połowie piątego okrążenia i utrzymał je do mety.

24-letni Włoch odniósł 51. zwycięstwo w swoim 109. starcie w karierze. W ubiegłym sezonie wygrał 11 z 16 wyścigów.

Dystans 21 okrążeń pokonał w czasie 44.13.183. Nie udało mu się wykonać tradycyjnej rundy honorowej, bowiem kilka sekund po tym jak minął linię mety jego motor zgasił, gdyż w baku zabrakło paliwa.

Wyprzedził swoich rodaków: o blisko sześć i pół sekundy Maxa Biaggiego (również Honda) oraz o 8,5 s – startującego z 15. miejsca – Loris Capirossiego (Ducati).

– Miałem drobne problemy na początku wyścigu, ale gdy je opanowałem, szybko zacząłem odrabiać straty. To była bardzo wyrównana walka, a te 25 punktów w klasyfikacji mistrzostw jest bardzo ważne. Teraz to jednak nie ma większego znaczenia, bo z niepokojem oczekujemy wieści ze szpitala, wierząc, że z Kato wszystko będzie w porządku – powiedział Rossi.

Daijiro Kato (Honda) znajduje się w szpitalu. Został przewieziony do szpitala po wypadku, jakiego do-

znał na drugim okrążeniu wyścigu w klasie MotoGP.

26-letni Japończyk, jadąc z dużą prędkością stracił panowanie nad motorem i uderzył w otaczającą tor barierę. Odnosił poważne obrażenia głowy, szyi i pleców. Lekarze oceniają jego szanse na przeżycie w granicach 15-20 procent.

Przez cały weekend zmaganiom w Suzuce towarzyszyły opady deszczu. Podczas piątkowego treningu śliska nawierzchnia toru była przyczyną upadków kilku motocyklistów, w tym najgroźniej wyglądającego – Marco Melandriego. Włoch skreślił prawą kostkę, poważnie słułkił prawy bark oraz złamał nos i nie mógł wystartować w wyścigu.

Wyniki:

MotoGP: 1. Valentino Rossi (Włochy) Honda 44.13.182; 2. Max Biaggi (Włochy) Honda 44.19.627; 3. Loris Capirossi (Włochy) Ducati 44.21.391; 4. Sete Gibernau (Hiszpania) Honda 44.26.391; 5. Troy Bayliss (Australia) Ducati 44.36.281;

250 ccm: 1. Manuel Poggiali (San Marino) Aprilia 41.36.284; 2. Hiroshi Aoyama (Japonia) Honda 41.37.657; 3. Yuki Takahashi (Japonia) Honda 41.37.780; 4. Sebastian Porto (Argentyna) Honda 41.37.984; 5. Franco Battaini (Włochy) Aprilia 41.48.055;

125 ccm: 1. Stefano Perugini (Włochy) Aprilia 40.53.083; 2. Mirko Giansanti (Włochy) Aprilia 40.53.120; 3. Steve Jenkner (Niemcy) Aprilia 40.54.114; 4. Andrea Dovizioso (Włochy) Honda 41.01.677; 5. Youichi Ui (Japonia) Aprilia 41.02.023;

Litewska Liga Koszykówki

Bez niespodzianek

Tylko parę kolejek zostało do zakończenia sezonu regularnego w Litewskiej Lidze Koszykówki. W ubiegły weekend zagrano dziewięć kolejnych meczów.

Ważny dla siebie mecz wygrali koszykarze drużyny „TOPO centras-Atlas” Kowno, którzy na własnym parkiecie pokonali zespół „Nafta” Możejki 83:62. Po tej wygranej obie drużyny zrównały się punktami w tabeli mistrzostw i kowieński zespół ma spore szanse na ucieczkę z ósmego miejsca.

Ważny mecz odbył się również w Szawlach, gdzie miejscowy zespół „Šiauliai” podejmował „Alitę” Olita. Był to sprawdzian formy w walce o trzecie miejsce, bo, że te dwie drużyny trafią do małego finału, nikt nie ma wątpliwości. W Szawlach lepsi okazali się gospodarze 89:87.

Kolejne zwycięstwo odnieśli koszykarze „Žalgiris” Kowno, którzy pokonali na wyjeździe drużynę „Sa-

kalai” Wilno 105:83. Wygraną przypłacili kontuzją nogi Sauliusa Štombergasa, który prawdopodobnie nie wystąpi w meczu z „Lietuvos rytas” Wilno, który odbędzie się w nadchodzący weekend.

Wyniki: „Neptūnas” Kłajpeda – „Lietuvos rytas” Wilno 79:107 914:33, 20:24, 19:22, 26:28), „Nevezis” Kiejdany – „Šiauliai” Szawle 68:88 (24:23, 15:21, 16:28, 13:16), „TOPO centras-Atlas” Kowno – „Nafta” Możejki 83:62 (20:20, 13:8, 24:22, 26:12), „Alita” Olita – „Malsena” Poniewież 119:65 (31:16, 23:17, 32:20, 33:12), „Sakalai” Wilno – „Žalgiris” Kowno 83:105 (18:28, 21:33, 27:23, 17:24), „Malsena” Poniewież – „Nevezis” Kiejdany 70:81 (23:11, 21:17, 8:25, 18:28), „Nafta” Możejki – „Lietuvos rytas” Wilno 68:97 (20:26, 15:22, 18:28, 15:21), „Šiauliai” Szawle – „Alita” Olita 89:87 (18:26, 20:16, 24:27, 27:18), „Neptūnas” Kłajpeda – „TOPO centras-Atlas” Kowno 112:82 (28:23, 24:19, 32:16, 28:24).

Koszykarska Liga LKL

	M	Z	P	Kosze
1. „Lietuvos rytas” Wilno	34	32	2	3592:2467
2. „Žalgiris” Kowno	33	30	3	3022:2395
3. „Šiauliai” Szawle	34	25	9	2974:2672
4. „Alita” Olita	35	17	18	2971:3066
5. „Neptūnas” Kłajpeda	33	14	19	2829:2989
6. „Sakalai” Wilno	34	14	20	2885:2977
7. „Nafta” Możejki	34	13	21	2570:2860
8. „TOPO centras-Atlas” Kowno	34	13	21	2809:3010
9. „Malsena” Poniewież	35	7	28	2652:3167
10. „Nevezis” Kiejdany	34	5	29	2519:3125

Odwoływanie i zmiany terminów imprez w Azji SARS koryguje

Ze względu na SARS – syndrom ostrego zapalenia układu oddechowego, odwoływane są definitywnie lub tymczasowo imprezy sportowe w Azji.

I tak, władze sportowe azjatyckiego futbolu przełożyły na inny termin dwa mecze eliminacji olimpijskich, rozważając podobne decyzje dotyczące dalszych spotkań na terenie Azji. Liban zrezygnował z wystawienia swej ekipy na mecz Pucharu Davisa w Hongkongu.

Mistrzostwa Azji w snookerze, zaplanowane na 18-26 kwietnia w Kalkucie (Indie) także zostały przełożone na inny termin, po tym gdy wycofało się kilka ekip, zaniepokojonych szerzeniem się SARS. Choroba ostrego, nietypowego zapalenia dróg oddechowych była już przyczyną zgonu ponad 80 osób w Azji i Kanadzie.

Mistrzostwa świata kobiet w hokeju na lodzie w Pekinie, które miały zacząć się w ten weekend w Pekinie, zostały odwołane już tydzień temu.

Liban oddał mecz gr. II strefy Azji i Oceanii w Pucharze Davisa walkowerem Hongkongowi, który jest nieważny w centrum szerzenia się choroby. Mieszcząca się w Singapurze Azjatycka Federacja Tenisa oznajmiła jednak, że inne mecze tej strefy, w tym Chiny-Tajwan, w Wuchan (ChRL) odbędą się, jak planowano.

Azjatycka Konfederacja Piłkarska (AFC) przełożyła na inny termin mecze (łącznie z rewanżami) eliminacji do IO-2004: Hongkong-Sri Lanka i Tajwan-Singapur, powołując się na niebezpieczeństwo zachorowania na SARS.

Sekretarz generalny AFC, Peter Velappan powiedział, że organizacja uważnie śledzi sytuację i wyznaczy nowe daty, gdy się ona poprawi,

a władze sanitarne dadzą „zielone światło”.

Jeśli sytuacja zdrowotna w regionie Azji się nie poprawi to – według słów rzecznika AFC – Federacja postanowi o konieczności przełożenia terminów innych spotkań, w tym turnieju kwalifikacyjnego MŚ w piłce nożnej kobiet (17-30 kwietnia w Bangkoku), który ma się tam odbywać z udziałem 16 zespołów, m. in. Hongkongu, Chin, Singapuru i Wietnamu.

Eliminacje w strefie Oceanii mają zacząć się zgodnie z planem w stolicy Australii, Canberze. Finały mistrzostw świata kobiet ma organizować Szanghaj i sąsiednie miasta we wrześniu i październiku.

Wielki turniej rugby siedmioosobowego rozpoczął się w ubiegły weekend w Hongkongu, z udziałem 24 ekip, także z Europy i Afryki, przy zastosowaniu wszelkich środków ostrożności. Mimo to jeden z zawodników uległ SARS i został poddany kwarantannie po powrocie do swego kraju. Kolejny turniej w tej dyscyplinie w Pekinie odwołano. Międzynarodowa Federacja Rugby (International Rugby Board – IRB) ogłosiła następnie, że rząd francuski zażądał, by zespoły Hongkongu i Tajwanu wycofały się z organizowanych we Francji mistrzostw świata juniorów (do lat 19), 9-20 kwietnia.

Światowa Organizacja Zdrowia wystosowała ostrzeżenia pod adresem osób wybierających się do Azji, a władze odpowiedzialne za stan zdrowia na całym świecie znajdują się w stanie pogotowia, kontrolując podróźnych, podejrzanych o to, że mogą być chorzy, a tych, którzy zdradzają symptomy SARS, poddają kwarantannie.

Tour de Pologne – trzykrotny jubileusz

Zaczął się od „gumowego wyścigu”

Tour de Pologne obchodzi właśnie trzykrotny jubileusz. We wrześniu odbędzie się sześćdziesiąta edycja tej rozgrywanej od 75 lat imprezy. Od dekady kieruje nią Czesław Lang. Jest to okazja do kilku wspomnień i podsumowań.

Pierwsze wyścigi zdecydowanie różniły się od współczesnych. W latach trzydziestych Tour de Pologne nazywany był „gumowym wyścigiem”. To miano przylgnęło do imprezy z powodu często przebijanych kół na szutrowych nawierzchniach.

Etapy były o wiele dłuższe – jeden z nich rozgrywano na trasie z Krakowa do Lwowa. To na dzisiejsze czasy morderczy dystans – ponad 320 kilometrów. Kolarze startowali o północy, a do celu dojeżdżali późnym popołudniem następnego dnia.

Zupełnie inaczej wyglądała też sprawa spożywania posiłków w trakcie jazdy. Teraz sportowcy mają ze sobą odżywki, a poza tym w prawie każdym momencie etapu mogą dostać prowiant z wozu technicznego. W pierwszych wyścigach zdarzało się, że kolarze przerywali jazdę, aby się najeść. Co zamożniejsi mieszkańcy okolic, przez które przejeżdżał peloton, wystawiali suto zastawione stoły.

Uczestnicy Touru, zapewne zmęczeni głodem i zwabieni zapachem

pieczonej dzicyzny i innych przysmaków po prostu schodzili z rowerów i rozpoczynali ucztę. Jak wspomina jeden z ówczesnych uczestników, nikt wtedy nie myślał nie tylko o ucieczce, ale nawet o dalszej jeździe.

Wyścig Dookoła Polski towarzyszy fanom kolarstwa już od 75 lat, ale we wrześniu rozegrana zostanie dopiero sześćdziesiąta edycja. Te piętnaście nierozegranych imprez, to nic innego jak efekt zakrętów historii Polski. Ze zrozumiałych względów wyścig nie odbył się w czasie II Wojny Światowej, a przed zawieruchą wojenną i tuż po niej brakowało środków bądź sił na zorganizowanie Touru.

Od dziesięciu lat dyrektorem wyścigu jest Czesław Lang, wybitny polski kolarz, a jak się okazało, także wytrawny biznesmen. Tour de Pologne zyskał sobie ogromny prestiż – nie tylko w kraju, ale też poza jego granicami. W wyścigu od paru lat startują największe gwiazdy światowego kolarstwa, by wymienić tylko Marco Pantaniego, Laurenta Brocharda, czy Maurizio Fondriesta. W tym roku będzie podobnie. Choć lista startujących ekip nie jest jeszcze zamknięta, to już wiadomo, że o udział w Tourze nie jest łatwo. Do tej pory zgłosiły się już tak uznane grupy jak US Postal Service, Lampre, czy Fassa Bortolo.

ME w tenisie stołowym

Tytuł po latach

Rumunka Otilia Badescu, od wielu sezonów czołowa tenisistka stołowa Europy, zdobyła wreszcie, w wieku 32 lat, tytuł mistrzyni kontynentu. W finale w Courmayeur wygrała z pochodzącą z Chin reprezentantką Włoch Wenling Tan-Monfardini 4:3.

Pierwszy medal mistrzostw Europy Badescu wywalczyła już 17 lat temu, zdobywając brąz w turnieju indywidualnym. W 1988 roku sięgnęła po srebro, a dwa lata później znów zdobyła brąz. Przez kilka lat była najwyższą sklasyfikowaną Europejką w rankingu ITTF za grupą Azjatek. Mimo to nie udało jej się wywalczyć najcenniejszego tytułu na Starym Kontynencie.

Finał w Courmayeur z pochodzącą z Chin reprezentantką gospodarzy Wenling Tan-Monfardini miał dramatyczny przebieg. Skośnooka zawodniczka, mająca paszport włoski dopiero od pięciu miesięcy, prowadziła w setach 3:2, ale dwie ostatnie partie należały do Badescu 11:6, 12:10.

Finał debła mężczyzn miał jednostronny przebieg. Reprezentant Austrii Chen Weixing i białoruski de-



Najlepsza litewska tenisistka stołowa Rūta Garkauskaitė-Budienė odpadła z rywalizacji w ćwierćfinale
Fot. ELTA

fensor Jewgienij Szczetinin ograli do zera Rosjan Dmitrija Mazunowa i Aleksieja Smirnowa. Rywale tylko w pierwszym secie prowadzili wy równaną grę, ulegając 8:11.

W półfinale singla mężczyzn Białorusin Władimir Samsonow rozgromił lidera rankingu światowego Niemca Timo Bollę 4:0 i w finale zagra z innym reprezentantem Niemiec Torbenem Wosikiem.

V Parafiada Dzieci i Młodzieży — Landwarów, 2003 05 03

*Drodzy Młodzi Przyjaciele!
„dokładajcie wszelkich starań kształcić:
serce cnotami
— ciał ćwiczeniami
umysł naukami”
ks. Stanisław Konarski*

1. W Parafiadzie mogą brać udział tylko drużyny parafialne, potwierdzone przez ks. Proboszcza.
2. Ilość osób w zespole jest ograniczona: 15 zawodników plus opiekun.
3. Zawodnicy współzawodniczą ze sobą w dwóch kategoriach wiekowych: A – do 1987 r. (włącznie) B – do 1984 r. (włącznie) (wymagane jest ksero paszportu lub metryki urodzenia).
4. Każda parafia może zgłosić tylko jedną drużynę.
5. Konkurencje sportowe:
 - piłka nożna – chl. A i B
 - koszykówka – chl. A i B
 - ringo – dz. i chl. A i B
 - tenis stołowy – dz. i chl. A i B
 - warcaby- dz. i chl. A i B
 - „łamanie rąk” – dz. i chl. A i B
 - sztafeta mieszana 4x250 – A i B
6. Każdy zawodnik może brać udział nie więcej niż w 3 konkurencjach sportowych.
7. Wszyscy uczestnicy Parafiad mogą także brać udział:
 - w konkursie plastycznym, temat „Różaniec moją ulubioną modlitwą”. Rysunki (dowolną techniką) można przywieźć ze sobą bądź wykonać podczas Parafiad;
 - w olimpiadzie wiedzy o Piśmie Świętym: „Dzieje Apostolskie”;
 - w konkursie piosenki: piosenki ludowo-biesiadne, religijne, popularne: „Mikrofon marzeń”.
8. Wszystkie konkurencje sportowe jak też religijno-kulturalne są punktowane.
9. Trzy najlepsze drużyny będą reprezentowały naszą Diecezję w Finałach Międzynarodowej Parafiadzie Dzieci i Młodzieży w Warszawie oraz wyjadą na bezpłatne 2-tygodniowe kolonie do Polski.
10. Parafie przysyłają pisemne, imienne zgłoszenia swoich drużyn potwierdzone przez księdza Proboszcza i lekarza do 12 kwietnia 2003 r.
11. Każda parafia może przysłać sędziego, którego wcześniej należy zgłosić.
12. Opiekunowie biorą pełną odpowiedzialność za zachowanie się swoich podopiecznych.
13. Opłata za udział w Parafiadzie wynosi 1 Lt od zawodnika.
14. Wszyscy uczestnicy Parafiad otrzymają pamiątkowe dyplomy, upominki i nagrody ufundowane przez sponsorów i organizatorów.
15. Parafiada rozpocznie się Mszą świętą o godz. 9.00, a zakończy koncertem religijnego zespołu młodzieżowego z Polski.
16. Szczegółowych informacji udzielamy pod numerem telefonów: (528) 29 720; 8 674 28015; oraz E-mail: anna.marylka@wp.pl.

Organizator Parafiad
Parafia Zwiastowania NMP w Landwarowie

Sprintem

● Niemiec Matthias Kessler z grupy Telekom wygrał w hiszpańskiej miejscowości Estella wyścig kolarski o Grand Prix Miguela Induraina. Kessler zwyciężył po finiszu z peletonu, wyprzedzając minimalnie triumfatora dwóch poprzednich edycji tej imprezy, Hiszpana Angela Vicioso. Sędziowie ogłosili wyniki po analizie fotofiniszu.

● Samolotowym podróżom tureckiego klubu piłkarskiego Galatasaray Stambuł towarzyszyć będzie eskorta myśliwców F-16. Postanowiono tak ze względu na trwającą wojnę w Iraku. W locie na mecz ligowy z zespołem Diyarbakirspor (klub z miasta we wschodniej Turcji) bezpieczeństwa samolotu pasażerskiego strzec będą F-16. W tej chwili Galatasaray (obrońca tytułu mistrza kraju) zajmuje w tabeli tureckiej ligi drugie miejsce, za prowadzącym rywalem „zza miedzy” stambulskim Besiktasem, mającym o jeden punkt więcej.

● Francuz Sebastian Joly z grupy Jean Delatour wygrał klasyk kolarski Route Adelle, rozegrany w okolicach miasta Vitre w zachodniej Francji. Joly uciekał przez prawie cały wyścig, najpierw z trzema innymi zawodnikami, a na ostatnich kilometrach samotnie. Utrzymał przewagę aż do mety, wyprzedzając pierwszą dużą grupę zaledwie o dwie sekundy.

● Międzynarodowa Unia Kolarska (UCI) poinformowała, że wprowadzi w najbliższym czasie nakaz startowania w kasku. Dotychczas UCI jedynie zalecała kolarzom elity korzystanie z kasków, a nakaz obowiązywał tylko w niektórych krajach, m. in. w Belgii, Holandii i Polsce. UCI nie sprecyzowała od kiedy kolarze będą mieli obowiązek ścigania się w kasku.

● Pedro de la Rosa został drugim kierowcą testowym zespołu Formuły 1 McLaren-Mercedes. Hiszpan podpisał kontrakt z tym zespołem i dołączył w ten sposób do Austriaka Alexa Wurza. W ubiegłym sezonie De la Rosa był drugim kierowcą zespołu Jaguar Racing.

● Reprezentacje szachowe Afganistanu i Iranu zapowiedziały udział w rozpoczynających się w indyjskim mieście Dźodhpur (stan Radżastan) mistrzostwach Azji kobiet i mężczyzn w „królewskiej grze”. Szachiści z Iranu i Afganistanu wystąpią w mistrzostwach Azji po raz pierwszy.

● Jan Koller, reprezentant Czech, piłkarz Borussia Dortmund pozostanie w tym klubie do 2006 roku. 30-letni Koller przeszedł do Borussia w 2001 roku z Anderlechtem Bruksela, za około 21 milionów marek. W obecnym sezonie zdobył 11 bramek i jest najsukieczniejszym strzelcem drużyny z Dortmundu, wraz z Brazylijczykiem Ewerthonem.

● Sąd w Rio de Janeiro przyznał Romario, piłkarzowski mistrzowi świata z 1994 roku, cztery miliony dolarów zasądzone od jego klubu Flamengo Rio de Janeiro, który bez zgody używał fotografii zainteresowanego do celów reklamowych. Proces ciągnął się od 1998 roku.

Na podstawie PAP i BNS strony przygotował Andrzej Łakis

Polska

Bez przeszkód

Nie ma przeszkód prawnych, by prezydent zeznawał przed sejmową komisją śledczą badającą sprawę Rywina, jeśli zostanie wezwany jako świadek — uznali politycy występujący wczoraj w porannej audycji Radia Zet.

"Nie ma przeszkód prawnych — komisja powinna zadecydować, politycy nie powinni wywierać presji na komisję, jaką powinna w tym zakresie podjąć decyzję, i powinni uszanować tę decyzję, którą komisja podejmie" — uważa przewodniczący klubu parlamentarnego SLD, Jerzy Jaskiernia. Zastrzegł, że prezydent mógłby zeznawać przed komisją wyłącznie jako "obywatel Aleksander Kwaśniewski", a nie jako głowa państwa. Podobną opinię wygłosił Janusz Wojciechowski z PSL.

Ubolewanie PiS

Rada Polityczna Prawa i Sprawiedliwości z ubolewaniem przyjęła fakt, że w minionym tygodniu prezydent i premier wspólnie zaproponowali, by wybory parlamentarne odbyły się dopiero w czerwcu 2004 r.

W uchwale Rady podkreślono, że to na SLD i prezydencie spoczywa pełna odpowiedzialność za podtrzymywanie obecnego gabinetu, który — według PiS — jest "szkodniczy". Rada PiS przyjęła plan stworzenia szerokiego frontu sił prawicowych i centroprawicowych, które wspólnie miałyby zbudować IV Rzeczpospolitą.

IPN umorzy śledztwo

W najbliższych dniach pion śledczy Instytutu Pamięi Narodowej umorzy śledztwo w sprawie bezprawnego uwięzienia prymasa Stefana Wyszyńskiego przez władze PRL w latach 1953-1956.

Powodem umorzenia śledztwa będzie to, że nie żyje już nikt, komu można by postawić zarzuty. Zarazem w postanowieniu o umorzeniu śledztwa opisane będą wszystkie bezprawne działania władz w tej sprawie. Prymas został pozbawiony wolności 25 września 1953 r. na mocy decyzji rządu PRL i bez przedstawienia jakiegokolwiek zarzutu "internowany" na czas nieokreślony.

Zakończył się strajk w hucie

Podpisaniem porozumienia na temat terminów wypłat zaległego wynagrodzenia zakończył się w sobotę wieczorem, trwający od czwartku, strajk okupacyjny biur zarządów spółek hutniczych w Częstochowie prowadzony przez związek pracowników "Solidarność".

W czasie trwających przez całą sobotę rozmów z kierownictwem Huty Stali Częstochowa i Huty Częstochowa SA ustalono terminarz wypłat hutniczych pensji, jako podstawę przyjmując zasadę proporcjonalności — w miarę dopływu środków ze sprzedaży będą zmniejszane opóźnienia w wypłatach. Zaległą część wynagrodzenia za luty hutnicy otrzymają do 10 kwietnia, przed Świętami Wielkanocnymi zaliczki za marzec i kolejne wypłaty w następnych miesiącach.

Konflikt iracki

Zamknięte drogi z miasta

Bagdadzka telewizja ogłosiła wczoraj rano blokadę wszystkich dróg wyjazdowych z miasta — podała agencja Reutera. Decyzja o zamknięciu dróg, prowadzących ze stolicy Iraku, ma obowiązywać od zmierzchu do świtu.

W komunikacie, nadanym przez telewizję w Bagdadzie, podano jedynie, iż poczynając od niedzieli wieczór do odwołania, od godziny 18.00 do 6.00 rano obowiązywać będzie zakaz wszelkiego ruchu ludzi i pojazdów z i do Bagdadu.

Jak podaje agencja Reutera, tuż przez nadaniem rozporządzenia władz, z zachodnich przedmieść miasta dochodziły odgłosy bitwy artyleryjskiej.

Fedainowie Saddama

Wczoraj rano zarówno siły irackie w mieście jak i otaczające Bagdad amerykańskie kolumny pancerne dokonywały dyslokacji. W centrum irackiej stolicy widać było oddziały żołnierzy, zmierzających w kierunku przedmieść. Po raz pierwszy też na ulicach Bagdadu pojawili się żołnierze Fedainów Saddama — formacji irackiej partii Baas.

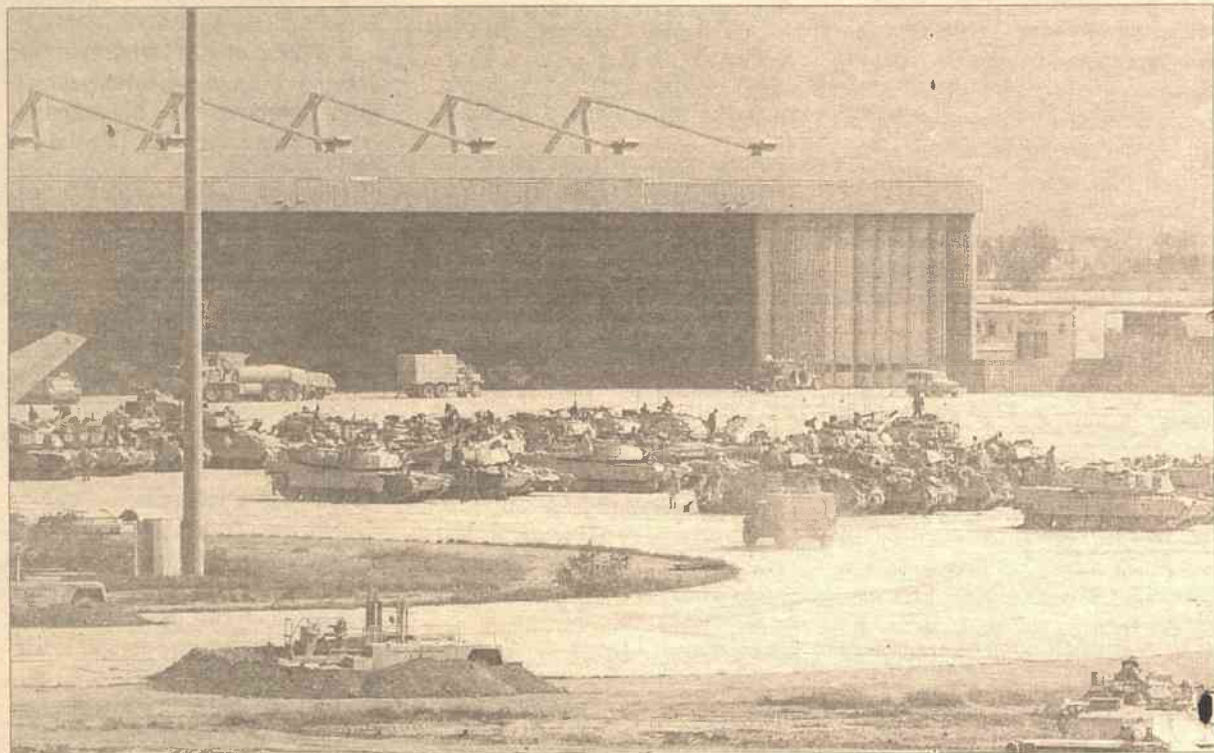
Natomiast kolumny amerykańskich czołgów i wozów pancernych wczoraj o świcie przekroczyły Eufrat, umacniając pozycje wokół Bagdadu — podał towarzyszący oddziałom koalicji korespondent agencji Reutera.

"Przerzucamy większość sił trzeciej dywizji przez Eufrat, w kierunku samego Bagdadu" — przyznał cytowany przez Reutera pułkownik sił USA, John Peabody.

Wojna nie zakończy się szybko

Natomiast premier Australii John Howard ostrzegł wczoraj rano, iż mimo sukcesów wojsk koalicji na polu walki w Iraku, wojna nie zakończy się szybko.

"Wszystko przebiega doskonale



W rejonie lotniska w Bagdadzie wczoraj rano stacionowało w sumie siedem tysięcy amerykańskich żołnierzy — informowała agencja Reutera, której korespondent towarzyszy oddziałom USA. Cytowany przez agencję pułkownik John Peabody, dowodzący brygadą inżynierską 3. dywizji piechoty, podał że w rejonie lotniska powstaje obóz, który określił jako "wojskową wioskę". Amerykańskie dowództwo zapowiadało w sobotę, iż oddziały inżynierskie wejdą na teren zdobytego lotniska by rozpocząć tu prace porządkowe i remontowe oraz — przygotować pasy startowe

Fot. EPA-ELTA

— nie wydaje się by Irakijczycy stawali systematycznie, klasyczny z wojskowego punktu widzenia opór; to nie oznacza jednak, że batalia wkrótce dobiegnie końca. Wojna musi jeszcze potrwać pewien czas" — powiedział Howard w wywiadzie, udzielonym australijskiej telewizji.

Mówiąc o nadspodziewanie dobrym przebiegu kampanii, Howard ostrzegł, iż Irakijczycy mogą jeszcze uciec się do "brzydkiego fortelu".

Australia czynnie uczestniczy w działaniach na froncie irackim — wysłano tam około dwu tysięcy żołnierzy i okręty marynarki wojennej.

Poparcie Amerykanów

W swoją kolej coraz więcej Amerykanów uważa, że wojna z Irakiem jest uzasadniona nawet gdyby

wojska nie znalazły tam broni masowego rażenia — pokazuje najnowszy sondaż "Washington Post" i telewizji ABC News.

O ile 20 marca, czyli na początku kampanii, wyrażało taką opinię 53 procent amerykańskiego społeczeństwa, to obecnie już 69 procent.

Wzrósł także odsetek osób przekonanych, że "wojna przebiega bardzo dobrze" — z 35 procent, 23 marca, do 47 procent obecnie (ściślej: 3 kwietnia, kiedy przeprowadzono badania). 44 procent jest zdania, że wojna idzie "dość dobrze" W sumie więc, ponad 90 procent Amerykanów ocenia wojnę optymistycznie.

71 procent mieszkańców USA aprobuje sposób sprawowania urzędu przez prezydenta Busha. Odsetek ten pokrywa się mniej więcej z poparciem dla wojny w Iraku.

Ochotnicy z państw arabskich

Tymczasem wczoraj jeden z amerykańskich dowódców wojskowych, cytowany przez agencję France Presse ujawnił, że w rejonie bagdadzkiego lotniska po stronie irackiej walczą ochotnicy z innych państw arabskich.

W szeregach obrońców lotniska są "arabscy ochotnicy" — Egipcjanie, Syryjczycy i Jordańczycy — powiedział oficer armii USA. Amerykańskie dowództwo oceniło, iż w sobotnich walkach w rejonie lotniska pod Bagdadem, zginęło 2-3 tysięcy irackich żołnierzy, głównie z doborowych jednostek Gwardii Republikańskiej Saddama Husajna.

Dowództwo armii irackiej informowało wcześniej o udziale bojowników z "bratnich państw arabskich" w obronie Iraku.

Jednostki Floty Pacyfiku wyruszają na Ocean Indyjski — Manewry nie w Zatoce

Jednostki rosyjskiej Floty Pacyfiku wypłynęły wczoraj z bazy we Władywostoku i po krótkim postoju na redzie wyruszą w kierunku Oceanu Indyjskiego, gdzie wezmą udział w manewrach. Rosyjski minister obrony Siergiej Iwanow zaznaczył jednak, zapowiadając ćwiczenia, że "strefa działań manewrów nie przewiduje akwenu Zatoki Perskiej".

O wypłynięciu okrętów z Władywostoku informowała wojskowa agencja Interfax-AWN, powołując się na źródło w sztabie floty.

Według rozmówcy Interfax-AWN, na Ocean Indyjski płyną dwa niszczyciele "Marszałek Szaposznikow" i "Admirał Pantielejew" oraz tankowiec "Władimir Koleczicki". W okolicach Sokotry — należącej do Jemenu wyspy położonej niedaleko wybrzeża Somalii — mają one spo-

tkać się z czterema okrętami rosyjskiej Floty Czarnomorskiej.

W skład grupy okrętów z Morza Czarnego wchodzi krążownik "Moskwa", fregata "Pytliwyj", stary niszczyciel "Smietliwyj", zbudowany w Stoczni Północnej w Gdańsku okręt desantowy "Cezar Kunikow" (inaczej BDK-64) oraz jednostki pomocnicze. W czasie piątkowej konferencji prasowej w Mińsku, Siergiej Iwanow odmówił skomentowania doniesień gazety "Izwestija", która w czwartek pisała, że wśród jednostek biorących udział w manewrach jest także okręt podwodny wyposażony w broń jądrową. "Żadna szanująca się armia nie komentuje podobnych doniesień" — mówił minister w czasie pobytu w Mińsku. Zaznaczył on także, że manewry nie mają żadnego związku z wojną w Iraku.



Co najmniej 60 osób zginęło w sobotę podczas zamieszek w więzieniu w północnym Hondurasie, poinformowała policja. Podczas zamieszek członkowie gangu podpalili więzienie w portowym mieście La Ceiba. Uzbrojeni w machety, noże i broń palną bandyci atakowali innych więźniów. Część osadzonych uciekła z więzienia. "Wiele ofiar poniosło śmierć w ogniu i w dymie, bo byli uwięzieni w podpalonej części więzienia", powiedział komisarz policji Leonel Saucedo.

Fot. newsru.com

Na podstawie doniesień PAP
stronę przygotował Paweł Kobak

Z okazji pięćdziesiątej rocznicy istnienia „Kuriera Wileńskiego”, które przypada 1 lipca br, ogłosiliśmy konkurs wspomnień o gazecie. Materiały te zamieszczamy każdego poniedziałku, a autorom wspomnień serdecznie dziękujemy. Dla zwycięzców będą ufundowane cztery nagrody pieniężne, najlepsze prace zostaną opublikowane w gazecie.

Pierwsza nagroda wynosi 500 Lt, druga – 300 i dwie trzecie po 200 Lt. Niektóre z prac zostaną też wyróżnione nagrodami rzeczowymi.

Prace konkursowe pt. „Pół wieku – z polskim słowem” prosimy nadsyłać do 15 maja 2003 roku, byśmy mogli je opublikować i ogłosić wyniki do 1 lipca. W wypadku, gdyby ktoś z naszych Czytelników nie mógł sam napisać, a chciał się wypowiedzieć, prosimy o poinformowanie nas o tym.

Nasz adres – ul. Birbinių 4a, 2030 Vilnius, „Kurier Wileński”, tel. 260 84 46 z dopiskiem: Na konkurs „Pół wieku – z polskim słowem”.



Konkurs – Pół wieku z polskim słowem

Nasze Domy redakcyjne

Nie wiem, czy będę miała kiedykolwiek czas (zresztą, nie wiem, czy naprawdę chcę tego), by uporządkować swoje porzucane po różnych szufladach wycinki starych pośliskłych gazet, które zgromadziłam za 35 lat. Taki to właśnie okres wiąże mnie z gazetą – jedynym moim miejscem pracy, nie tylko miejscem, a prawdziwym Domem, nie mniej ważnym niż ten podstawowy.

Ten mój drugi Dom kilkakrotnie zmieniał miejsce ulokowania. Dopiero płakałam jak bóbr, kiedy trzeba się było pożegnać z Mostową 14, gdzie w ciągu wielu lat mieszciała się redakcja „Czerwonego Sztandaru”, do którego trafiłam przypadkowo i, co tam kryć, trochę przez protekcję.

Pracować w redakcji nie tylko dla mnie, ale też dla koleżanek z polonistyki – to był szczyt marzeń. Wszyscy wiedzieli z góry, że mamy na swoim roku poetkę Marynę Łotocką i o ile będzie miejsce, to właśnie ona tam się dostanie. Tak też się stało, ale Maryna, jak to poetka, skierowanie otrzymała, ale w określonym terminie do redakcji się nie zjawiała. Dlatego też kierownik działu informacji Łazarz Grejs zdecydował: ona u mnie pracować będzie. Kto chce, ale nie poetka. (Maryna trafiła do działu presy). Tym, kto chce, byłam ja nieśmiało pukająca do pierwszych drzwi po prawej stronie korytarza

naszego kochanego murowańca.

Trafiłam w „recę” człowieka z kochanego w pracy, któremu zawdzięczam tempo, obowiązkowość, sumienność. Nie znał słów: nie zrobię, czy też nie zdążę. Nie chciał ich znać. Materiały miały być „w tempie walca”, jak to sam określał, zaś my – pracownicy działu – pani Tania Bogdanowicz, Władysław Podmostko, Halina Jotkialo oraz ja – żartowaliśmy, że ta „szalona polka” z walcem nie ma nic wspólnego. Wiedzieliśmy też, że z nim żartu, jeżeli chodzi o pracę, nie ma. Co nie oznacza, że żartu nie znał. Wyjątkowo dowcipny, oblatany, mający świetne kontakty we wszystkich dziedzinach życia, postawił informację w naszej gazecie na najwyższe szczyty. Kiedy pierwszy raz otrzymałam materiał do opracowania, czyli artykuł, patrzyłam na niego, jak osioł na malowane wrota, nie wiedząc, co z nim zrobić, bo przecież błędów nie było. Ale szef żądał, żeby ta wzmianka była czytelna, żeby zaciekać czytelnika, a nie podać suchej, jak to określał informacji.

Mój dziennikarski start byłby o wiele trudniejszy, gdyby nie pomoc koleżanek, doświadczonych dziennikarek, które zawsze przychodziły mi z pomocą: pani Tani, tak dbającej o bon ton (nie daj Boże było przy niej się wyrazić), wtedy to my z Haliną słyszałyśmy: fe, przez takie ładne usteczka takie pa-

skudztwa przechodzą, jak też Halina, która po latach została moją kierowniczką.

Zawodowość trzeba było wyrobić u mojego pierwszego nauczyciela, czyli Grejsa, szalonym wprost tempem, orientowaniem się „co w trawie piszczy”, czyli, co na jego „działce” (tak nazywaliśmy patronowaną przez każdego tematykę).

Każdy z nas wiedział, że przegapić informacji nie można.

Zdarzały się chwile, dla mnie chyba jako najmniej doświadczony najczęściej, że i popłakać trzeba było po cichutku, ale o ile szef to zauważył, łagodził – kupował nam, paniom, kwiatki, zapraszał do restauracji. Umiał też obronić każdego, tak, że koleżdy z innych działów nam zazdrościli, iż mamy takie oparcie.

Takim oparciem był nie tylko w pracy. Kiedy zachorował mój syn i nie można było znaleźć odpowiednich leków (czasy były takie, że wszystko się dostawało spod lady), kiedy się o tym dowiedział, powiedział: przestań płakać. Jeżeli taki lek jest w Związku Radzieckim, będziesz miała go dziś. A jeżeli nie – to z Polski za dzień dostanę. Jak zaznaczyłam powyżej, dla niego nie było rzeczy niemożliwych do zdobycia, a jeżeli chodzi o leki, nie zawiódł nigdy nikogo. Był szczególnie wrażliwy na chorobę, może przeczuwając swoją, która go zabrała zbyt wcześnie...

Ach, te smutne wspomnienia, ale bez nich też się nie obešlo. Nasz drugi Dom – na ówczesnej alei Kosmonautów, do którego nasza redakcja przeniosła się jako pierwsza, bo przyjeżdżał akurat Wojciech Jaruzelski i nie można było pokazać, że Polacy mają takie skromne lokum, które zajmowaliśmy na Mostowej.

Sami szorowaliśmy schody w dopiero co zbudowanym Domu Prasy, czyściliśmy nasze przestrzenie a tak zimne (dosłownie i w przenośni) gabinety, a kiedy te nasiąkły już nieco naszą domową redakcyjną atmosferą – nadszedł pamiętny styczeń 1991 roku. Nawet huk pancernych samochodów przed Domem Prasy nas początkowo nie przstraszył. Nie mogliśmy uwierzyć, że żołdacy wdrą się do naszych gabinetów z karabinami i wypędzą dosłownie w ciągu kilku minut, nie pozwalając ze sobą zabrać absolutnie niczego. Kiedy po kilku dniach pozwolono nam wejść do okupowanego pomieszczenia, niewiele mogliśmy wynieść, bo już wówczas domówiliśmy się, że mamy wynieść nasze akta osobiste i książeczki pracy. Ukryłyśmy je dosłownie na swych biustach, które stały się o kilka numerów większe, ale dokumenty ocalały.

Zawsze podziwiałam i po dziś dzień podziwiam oparcie,



Do Domu Prasy nasza redakcja przeniosła się jako pierwsza, bo akurat przyjeżdżał Wojciech Jaruzelski

zdrowy i, niech mi wybaczy koleżanka na co dzień a w pracy zastępca redaktora, nieco męski charakter Krystyny Adamowicz, która właśnie w tych dniach (zresztą nie tylko tych) była tą siłą napędową, która nie mogła i nie może zrozumieć, że gazeta mogłaby się nie ukazać choć jeden dzień. Udowodniła to nieraz. Chyba nie tylko czytelnicy, ale i my, dziennikarze, nie mogliśmy uwierzyć, że właśnie podczas tych styczniowych wydarzeń „Kurier” w najbliższych dniach się ukazuje. Dzięki jej energii „opuszciliśmy” tylko dzień – jedną jedyną sobotę i też niezupełnie, albowiem w „Respublice” ukazało się nasze słowo do Czytelnika. A już we wtorek mieliśmy codzienny numer zrobiony w pomieszczeniu Zarządu Głównego przy ulicy Wielkiej i wydrukowany w drukarni przy ul. Strazdelio.

Drukarnia ta była kolejnym domem przejściowym, zanim nie otrzymaliśmy pomieszczenia przy ulicy Subocz, w którym byliśmy równo dziewięć miesięcy.

I znów powrót do Domu Prasy. Do swych dawnych, ale jakże obcych, zbrakanych gabinetów, gdzie w ciągu tego okresu gospodarzyli okupanci, którzy wydawali „Ojczyznę”. Przykro o tym wspominać, ale kilka naszych byłych sztandarowców, na szczęście nie Polaków, było wśród nich.

Nie czuliśmy się już w Domu Prasy tak jak dotychczas. Nie chciało się sadzić sadzonek do wazonów, wieszac na ścianach kalendarze...

Wraz z odrodzeniem nadeszły też dla gazety inne czasy. Ciekawsze i łatwiejsze, jeżeli chodzi o pisanie, niestety, o wiele trudniejsze w sensie przetrwania. Trzeba się było przestawiać na nowe tory, myśleć przede wszystkim o pieniądzach – skąd brać na wydawanie pisma.

Doszło do takiej sytuacji, że drukarnia ogłosiła: za długi „Kurier” się nie ukazuje. Nie śpieszyliśmy do domów, każdy jak gdyby oniemiał.

W takiej sytuacji dosłownego oniemienia zastała nas Krystyna, która wróciła z kolejnej delegacji. – Co tak siedzicie? – zapytała.

- Ano, bo gazeta jutro już się nie ukazuje – rzekła któraś z nas.

- Jak to nie wyjdzie? Niedoczekanie. Wraz z ówczesnym sekretarzem odpowiedzialnym Zbigniewem Markowiczem poszła do dyrektora drukarni i... wyprosiła jeszcze kilka dni życia „na kredyt”. A potem wzruszyła kolejne serce kobiece – ówczesnej ambasador Polski – pani Eufemii Tejchmann, która dała finansowe wsparcie na całe dziesięć dni, zanim nie znaleźliśmy wyjścia.

Dla każdego z nas, oczekujących na „werdykt” z ambasady, ta chwila była wiecznością. Zresztą nie była ona wyjątkiem, bo wiele razy wyglądało, że już już koniec.

A gazeta nadal żyje. Żyje pod nowym kolejnym adresem, który dla wielu był obiektem kpiny, bo to ulica „fujarkowa”. Dlatego nie są z nami. Ale dla tych, którzy pracują, najważniejsze, że gazeta się ukazuje i nawet się rozszerza.

Taki to już jest bieg życia, że z dawnego starego zespołu sztandarowego – zostało nas kilka osób – pan Staszek Aleksandrowicz, Krystyna Adamowicz, Julitta Tryk, Jadwiga Podmostko, Barbara Mintautienė, Zbigniew Markowicz i niżej podpisana.

Osobiście bardzo przeżywałam odejście każdego człowieka. I za każdym razem się cieszyłam, kiedy przychodził młodzi, może inaczej myślący, może czasami z kpiną słuchający naszych rad, wspomnień, podszydzających, że „krzyże” za życia zarobiliśmy, że mianami i tytułami nas obdarzono.

Jest w tym dola prawdy, bo życie obdarzyło nas najwspanialszym „tytułem” – trudnym, ale wspaniałym zawodem dziennikarskim.

Helena Gładkowska
Fot. archiwum autorki



Jakż inny zawód, przyniosłby takie chwile, jak np. naszą z Jadwigą Podmostko delegację do Doniecka. Zejść ponad kilometr w głąb ziemi – nie da się tego zapomnieć

WT.	1	Grażyny Teodory	WODA	
SR.	2	Franciszka Władysława	WODA	
CZ.	3	Ryszarda Jakuba	20 00-20 20-24 WODA OGIEN	
PT.	4	Izydora Benedykta	5.05 18.14 OGIEN	
SB.	5	Ireny Wincentego	21 00-21 21-24 OGIEN ZIEMIA	
ND.	6	Wilhelma Celestyna	ZIEMIA	
PN.	7	Jana Donata	ZIEMIA	
WT.	8	Dionizego Radosława	4.56 18.21 21 00-21 21-24 ZIEMIA POWIETRZE	
SR.	9	Marii Marcelego	POWIETRZE	POCZĄTEK CZASU SADZENIA
CZ.	10	Michała Małgorzaty	POWIETRZE	
PT.	11	Filipa Leona	2 00-02 02-24 POWIETRZE WODA	
SB.	12	Juliusza Zenona	4.47 18.28 15 00-15 15-24 WODA OGIEN	
ND.	13	Marcina Idy	OGIEN	
PN.	14	Justyny Waleriana	OGIEN	
WT.	15	Anastazji Wacława	ZIEMIA	
SR.	16	Benedykta Bernadetty	4.38 18.35 ZIEMIA	Wieczorem nie wykonujemy prac ogrodniczych
CZ.	17	Roberta Rudolfa	ZIEMIA	Pracujemy w ogrodzie tylko późnym popołudniem
PT.	18	Alicji Bogusławy	2 00-02 02-24 ZIEMIA POWIETRZE	Dzień nie jest korzystny dla prac ogrodniczych
SB.	19	Leona Czesława	7 00-07 07-24 POWIETRZE WODA	Dzień nie jest korzystny dla prac ogrodniczych
ND.	20	Agnieszki WIELKANOC	4.30 18.41 WODA	
PN.	21	Konrada WIELKANOC	10 00-10 10-24 WODA OGIEN	
WT.	22	Łukasza Leonil	OGIEN	POCZĄTEK CZASU SADZENIA
SD.	23	Jerzego Wojciecha	15 00-15 15-24 OGIEN ZIEMIA	
CZ.	24	Grzegorza Aleksiego	4.21 18.48 ZIEMIA	
PT.	25	Jarosława Marka	19 00-19 19-24 ZIEMIA POWIETRZE	
SB.	26	Marzanny Marceliny	POWIETRZE	
ND.	27	Teofila Felicji	20 00-20 20-24 POWIETRZE WODA	
PN.	28	Piotra Ludwika	4.13 18.55 WODA	
WT.	29	Bogusławy Roberta	WODA	
SR.	30	Katarzyny Mariana	WODA	

Kwiecień – początki sadzenia

Najwcześniejsze uprawy

Na początku kwietnia pod folią wysadzamy już rozsądę kapusty i kalafiorów. W tym samym terminie wysadza się rozsądę sałaty. Pod folią sieje się także wczesną sałatę. W połowie kwietnia przystępujemy do hodowli rozsady roślin dyniowatych: ogórka, melona, kawona, kabaczka, cukinii i patisona.

W pierwszej połowie kwietnia powinno się wysiać lub wysadzić rozsądę cebuli i porów. Pamiętajmy, że pory są bardzo trudne w hodowli, wymagają dobrej nawożonej ziemi i troskliwej opieki. Mniej więcej w połowie miesiąca trzeba wysadzić pod folię rozsądę selera korzennego, który też wymaga żyznej ziemi i regularnego podlewania oraz systematycznego odchwaszczania. Pietruszkę, zarówno korzenną, jak i liściastą, wczesną marchew, koper, szpinak oraz buraki ćwikłowe możemy wysiewać wprost do gruntu. Pod folią trzeba już posiać wczesną rzodkiewkę. W naszych sklepach jest spory wybór jej nasion. Są rzod-



Praca w ogródku na świeżym powietrzu — to i pożytek i przyjemność Fot. archiwum

kiewki okrągłe i bardziej gorzkie oraz podłużne o łagodniejszym smaku. Najbardziej popularna jest rzodkiewka „French Breakfast”. Daje ona nieco podłużne owoce i ma białe koniuszki. Jest jednym z najwcześniejszych gatunków i wyrasta w ciągu 28-34 dni od wy-

kiełkowania. Czas najwyższy wysiać sałatę, najpierw tę najwcześniejszą. W sprzedaży mamy w zasadzie jej dwa gatunki: zwykłą liściastą i głowiastą. Wczesna sałata o dużych słodkich liściach „Australian Gathering” wyrasta w ciągu 40-50 dni i dobrze rośnie zarówno pod folią, jak i na otwartym gruncie. Sałata „Larand” jest głowiastą, można ją również uprawiać zarówno pod folią, jak i na otwartym gruncie, przy tym do późnej jesieni. Od momentu wschodu na ładną główkę trzeba czekać od 8 do 10 tygodni. Pamiętajmy, że sałata wymaga częstego polewania i lubi być przepikowywana. Sałata z rozsady rośnie o wiele szybciej i ładniej. Dodajmy jeszcze, że sałata i rzodkiewka mają bardzo dużo witamin i warto je jeść przez cały sezon.

W kwietniu wysiewa się skorzonę, sadi groch (nie boi się przymrozków) oraz bób. Opóźnienie wysiewu bobu powoduje obniżenie plonu. Pod koniec kwietnia wysiewa się soję warzywną.

Uporządkujmy sad i kwiatnik

Szczepienie i przycinanie

„Choć i w kwietniu słońce grzeje, nieraz pole śnieg zawieje”. Tak głosi ludowe przysłowie. Jednak pomimo wszystko mamy już o ponad 5 godzin dłuższy dzień i pora się obudzić z zimowego snu, bo właśnie w kwietniu czeka nas praca w sadzie.

Na początku kwietnia w dni korzeniowe i owocowe (4-8.04) lepiej w czasie sadzenia (czas sadzenia patrz w kalendarzu obok) (12-17.04) sadzimy jeszcze młode drzewka, kończymy cięcie krzewów, szczepimy (4-8.04), przycinamy i rozpinamy na podporach winorośl i jeżynę bezkolcową. Dokonujemy szczepień mostowych w razie poważniejszych uszkodzeń. W drzewkach posadzonych w poprzednim roku o 1/3 skracamy przewodnik

i gałązki boczne. Wycinamy i palimy gałązki drzew i krzewów pokryte mączystym nalotem oraz pędy porzeczek o rozdętych pąkach. Szczepień lepiej dokonywać w dni korzeniowe podczas wznoszenia Księżyca (4-8.04), a cięcia podczas opadania (12-17.04). Przy tej okazji warto podkreślić, że okresy te nie są jedynie dopuszczalnymi terminami sadzenia. Gdy udaje się nam dostosować do czasu sadzenia, to na pewno będzie to z korzyścią dla naszych upraw, jeśli będziemy je prawidłowo odżywiać i pielęgnować.

W dni owocowe (4.04, 13-14.04, 22.04) lub kwiatowe (9-10.04, 26.04) pielęgnujemy uprawy truskawek: spulchniamy glebę, nawozimy, ściółkujemy, opylamy rośliny truskawek mączką bazaltową.

Od początku miesiąca w dni kwiatowe (9-10.04) odkrywamy i przycinamy róże. Zostawiamy na łodydze 3-4 oczka. Sadzimy nowe krzewy (6-8.04, 15-18.04), można też (23-27.04), opryskujemy preparatem krowieńca lub gnojówką (1:15). Przycinamy kwitnące wczesną wiosną krzewy ozdobne: forsycje, tawuszy, porzeczkę, migdałowce, skracając o połowę pędy. Przesadzamy i dzielimy byliny kwitnące w drugiej połowie lata i jesieni.

W dni kwiatowe (9-10.04) wysiewamy do gruntu pierwsze kwiaty jednoroczne. W końcu miesiąca, w dni kwiatowe i korzenne (23-27.04) sadzimy dalej i mietczyki, możemy też sadzić ozdobne drzewa i krzewy iglaste. W pasiece usuwamy lub czyścimy ubrudzone ramki,

Działka na balkonie

Ochrona przed odparowaniem

Wielu z nas hoduje nie tylko kwiaty, ale i warzywa. W czasie upalnego lata niewielka ilość gleby umieszczona w skrzyniach balkonowych, czy też nawet w większych naczyniach, szybko oddaje wilgoć do powietrza.

Dzieje się to zarówno z powodu bezpośredniego nasłonecznienia gleby, jak też oddziaływania rozgrzanych ścianek naczyń. Jak bardzo komplikuje to uprawę, nie trzeba wyjaśniać. Całkowicie tego zjawiska wyeliminować nie można, ale można i należy je ograniczyć. Pierwszy ze sposobów polega na przykrywaniu powierzchni ziemi w skrzynkach i donicach kawałkami białej folii, która nie pochłania tak ciepła jak

ziemia, a równocześnie ogranicza fizyczne parowanie wody z gleby. Drugi sposób jest bardziej kłopotliwy, ale przydatny, a nawet konieczny, w porze zimowej. Polega on bowiem na umieszczeniu skrzynek balkonowych i kubłów z roślinami w styropianowych, dopasowanych pudłach. Można też do tego celu wykorzystać opakowania po urządzeniach elektronicznych, komputerach, lecz ich wymiary niekoniecznie muszą odpowiadać naszym skrzynkom. Na szczęście, styropian łatwo daje się kroić rozgrzanym drutem.

Roślina umieszczona w takiej skrzynce jest bardzo skutecznie izolowana od bezpośredniego nagrze-

wania korzeni promieniami słonecznymi. Styropian jest nie tylko dobrym izolatorem, ale jeszcze odbija promienie słoneczne. Jeśli tego rodzaju skrzynki wykonamy przed latem bardzo starannie, to na zimę będziemy mieli ocieplenie dla roślin wieloletnich jak znalazł. Ocieplająca skrzynka powinna być nieco wyższa od umieszczonego w niej naczynia, a przestrzeń między naczyniem a ściankami skrzynki wypełniamy pokruszonym styropianem (latem nie jest to konieczne). Pokruszony styropian powinien ocieplać też górną warstwę gleby w donicach i skrzynkach. Jeśli jednak balkon nie jest oszklony, trzeba zabezpieczyć go przed przewiewem, naklejając za pomocą specjalnej taśmy na górę skrzynki odpowiedni kawałek folii.

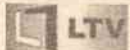
Godziny sprzyjające rozwojowi roślin, której plonem ma być:



CZAS
SADZENIA Okres
wspomagający
wzrost roślin

Stronę przygotowała
Julitta Tryk

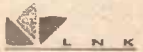
PONIEDZIAŁEK 7. IV



6.00 Dzień dobry
8.00 Przy kawie
8.50 Agencja SOS
9.20 Styl
9.50 „Ievos pievos” - magazyn dla kobiet
10.15 Znajdź kąt
11.10 Bądź artystą
12.00 Popołudnie z Čekuołisem
12.30 S. dok. „Świat dzikiej przyrody”
13.00 S. „Prokuratorzy”
14.00 Gra „Weto”
14.55 Dobra animacja
15.20 S. „Przygody Rin Tin Tina”
15.45 Film anim.
16.00 Klub dziecięcy
16.30 S. „Klan”
17.00 Agencja SOS
17.30 Wiadomości (ros.)
17.40 Przy kawie
18.30 Wiadomości
19.00 Filmy anim.
19.30 Targowisko bied
20.25 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Ostatnie skrzyżowanie
21.09 Loteria „Perlas”
22.00 Dom kultury
23.00 Wiadomości
23.05 Stop — przyroda!
23.30 O lotnictwie
23.45 S. „Iguana”
16.00 Pytanko

2

16.15 Koncert
17.05 Nowości Kościoła katolickiego. Świąteczne myśli
17.35 Zeszyt wileński
17.50 Album wileński (pol.)
18.05 Klub sportowy
18.30 Już słonko zachodzi
19.15 Spotkanie z prof. R. Kazlauskasem
19.30 Wiadomości
19.40 Niech żyje klasyka
20.00 Dokumentalistyka światowa
22.00 Panorama
22.30 Tydzień
23.00 Agencja SOS



6.45 Wiadomości rowerowe
7.00 Filmy anim.
8.30 S. „Soledada”
9.25 S. „Dziki anioł. Powrót”
10.20 Od... do
11.15 Telegra „Sześć zer — to milion”
12.20 Wiadomości rowerowe
12.35 S. „Łowczyńi relikwii”
13.30 Film akcji „Młodzi i niebezpieczni”
15.20 Film anim.
15.45 S. „Jago — ciemna namiętność”
16.45 S. „Soledada”
17.40 S. „Dziki anioł. Powrót”
18.45 Wiadomości
19.10 Telegra „Maximania”
20.00 Telewizja rowerowa
20.20 Niebezpieczna strefa
20.55 Thriller „Palmetto”, USA, Niemcy, 1998
22.20 Wiadomości
22.35 Cd. filmu
23.45 S. „Biały Dom: żądza władzy”
0.40 O samochodach

4

6.50 S. „Show Hoobsów”
7.15 Komputery
7.45 S. „Mieszczanie”
8.15 S. „Maksym w moim sercu”
9.10 S. „Kiedy będziesz moją”
10.55 Dla wędkarzy
11.25 Melodramat
„Jednorazowy mąż”
13.05 S. „Komandor”

14.00 Najlepsze piosenki „Pūkasu”
15.00 Film przyg. „Młody Sherlock Holmes”
16.45 S. „Show Hoobsów”
17.10 S. „Maksym w moim sercu”
18.10 S. „Kiedy będziesz moją”
19.10 S. „Bar Zaxara”, Litwa
19.45 Dziś
20.05 Przekrój
20.15 S. „Linia obrony”, Rosja, 2002
21.15 Teoria spisku
22.35 S. „Komandor”
23.35 Budując dom
0.10 Prosto i jasno
0.40 Rozrywki SMS
2.10 — 6.45 DW

3

7.05 S. anim. „Digimonowie”
7.35 Reality show „Pomoc TV”
7.50 Nomeda
8.40 S. „Drogi miłości”
9.30 S. „Oszołomieni miłością”
10.20 S. „Xena”
11.10 Reality show „Ferma”
12.00 S. „Najtępsi przestępcy Ameryki”
12.30 Komedie fant. „Mój miły Marsjanin”
14.05 S. anim. „Sabrina”
14.30 S. „Digimonowie”
14.55 S. anim. „Człowiek akcji”
15.20 S. „Dziwiałe przykazanie”
16.10 S. „Drogi miłości”
17.10 Nomeda
18.10 Magazyn „Szczęście kobiet”
18.45 Wiadomości
19.10 Po obu stronach muru,
20.00 Reality show „Pomoc TV”
20.15 Dramat „Granica”, USA, 1997
22.50 S. „Ally McBeal”
23.50 Wiadomości
0.10 O samochodach
0.40 Telesklep



8.00 Dzień dobry
10.30 Z Moskwy
11.00 Wiadomości tygodnia
12.00 S. „Bitwa trzech królów”
13.00 Wiadomości
13.15 Krótkie śpiewie
14.00 Film fab. „Znali ich tylko z widzenia”
15.30 Petersburg: czas i miejsce
16.00 Wiadomości
16.15 Nowości kulturalne
16.30 Moja rodzina
17.20 Z Moskwy
17.45 S. „Dziki anioł”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Tydzień sportowy
19.55 Puls
20.25 W świecie koszykówki
21.00 S. „Niro Woolch i Archie Goodwin. Latający pistolet”
22.00 Z Wilna
22.25 Dla rybaków
22.55 S. „Świat na skraju”

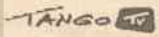
Szkoła podstawowa na Lipówce ogłasza zapisy uczniów do klas 1-10 z polskim językiem nauczania na rok szkolny 2003/2004.

W szkole czynne są bezpłatne kółka zainteresowań: sportowe, folklorystyczne, krajoznawcze. Działa chór oraz drużyna harcerska. Dzieci mają zajęcia w świetlicy. Konsultacji udzielają nauczyciele z poszczególnych przedmiotów. Uczniowie doskonale poznają język państwowy oraz języki obce. Od klasy 5 prowadzone są zajęcia komputerowe. W naszej szkole jest przytulnie, bezpiecznie i wesoło.

Tel. 262 66 12

Administracja szkoły

8.35 S. „Tropicana”
9.30 Film fab. „Śmierć pod żaglami”
16.50 Film anim.
17.00 Od kulturystyki do...
17.30 Proponujemy!
17.35 S. „Odwieczny zew”
19.00 Chcę wiedzieć
19.30 Twój wychowanek
20.00 Proponujemy!
20.05 S. „Tropicana”
21.00 5 minut
21.05 Zdrowie
21.35 Film fab. „Śmierć pod żaglami”



9.10 S. „Garfield i przyjaciele”
9.35 Tangorama
10.55 Humor ekstremalny
11.05 S. „Szukajcie Mądrali”
11.55 Western „Bonanza”, USA 1959
12.40 Znajomość z Niemcami
13.30 Humor ekstremalny
14.20 Sport ekstremalny
14.45 Film anim.
15.10 Tangorama
16.30 Humor ekstremalny
16.40 Film dok. „Garfield i przyjaciele”
18.10 Komputerowe cuda
18.30 Western „Bonanza”
19.30 Tangorama
21.00 Humor ekstremalny
21.15 S. „Szukajcie Mądrali”
22.00 S. „Rywalki”
23.35 Tangorama
0.55 Humor ekstremalny



KONSERWACJA NADAJNIKA od godz. 6.00 do godz. 15.00
16.00 Wiadomości
16.10 Pamiętanie o Hybrydach - 45 lat Klubu Studenckiego
17.00 „Klan” - telenowela
17.25 Co Pani na to? - program publ.
18.00 Teleexpress
18.20 Sportowy Express
18.30 Gość Jedyńki
18.40 Bajeczki Jedyńeczki - program dla dzieci
18.50 Kuchnia wróżki: Południowiec dla Tomka - program dla dzieci
19.10 S. „Moje życie pod psem”
19.30 Rozmowy na nowy wiek
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Prognoza pogody
21.10 „Klan” - telenowela
21.35 S. „Chłopi”
22.30 Sportowy tydzień
23.00 „Kochaj mnie” - telenowela
23.25 Sprawa dla reportera
24.00 Panorama
0.20 Sport-telegram
0.23 Prognoza pogody
0.25 Co Pani na to? - program publ.
0.50 Pegaz - magazyn kulturalny
1.20 Monitor Wiadomości

Centrum Kultury Polskiej im. Stanisława Moniuszki zaprasza 27 kwietnia 2003 do Pałacu Kultury i Sportu

na Koncert Galowy

X (Jubileuszowego) Festiwalu Kultury Polskiej na Litwie „Pieśń znad Wilii”

z udziałem:

— Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Lietuva”;
— Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca im. Tadeusza Sygetyńskiego „Mazowsze”;
— 35 polskich zespołów Wilna i Wileńszczyzny.

Patronat:

Prezydent Litwy, Minister Kultury Rzeczypospolitej Polskiej, Konsul Generalny RP w Wilnie.

Patronat medialny:

„Kurier Wileński”, „Magazyn Wileński”, Radio Znad Wilii, LRTV- Album Wileńskie, program polski radia litewskiego.

Sponsorzy: Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, Dom Kultury Polskiej, Hotel „Saulės žiedas”, przedsiębiorstwo ubezpieczeniowe „Lindra”, samorządy rejonów sołecznickiego, trockiego, święciańskiego, Samorząd miasta Wilna.

Bilety do nabycia:

Dom Kultury Polskiej, Pałac Kultury i Sportu, księgarnia „Przyjaźń”, Samorząd miasta Wilna, księgarnia ELEPHAS.

Wszystkie dzieci w wieku 7-10 lat, lubiące ruch i piękny taniec zaprasza w swe szeregi zespół „Kaprys” przy Domu Kultury Polskiej. Próby odbywają się w każdy wtorek, środę i czwartek o godz. 17.00 w DKP przy ul. Naugarduko 76. Przyjdź by zostać gwiazdką!



ul. Pylimo 17

REPERTUAR NA 7
KWIEŃNIA

WIELKA SALA

„A teraz... panie i panowie” — godz. 18.30, Francja, Brytania, thriller romantyczny.

„Moje wielkie grube greckie wesele” — godz. 12.30, 16.30, USA, komedia.

„8 mila” — godz. 12.30, 16.30; USA, dramat.

Wejściówka do WIELKIEJ SALI — 10 Lt. W poniedziałki — 5 Lt. W dniach pracy do godz. 14.00 — 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy dla dzieci — 5 Lt.

SALA 88

„Czworonogi arcyksiążę” — godz. 12.00, 13.45, USA, komedia dla całej rodziny.

„Dom wariatów” — godz. 15.30, 19.30, Rosja, Francja, dramat.

„Pijani miłością” — godz. 17.30, 21.30, USA, komedia.

Wejściówka do SALI 88 — 10 Lt. W dniach pracy do godz. 14.00 — 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy dla dzieci — 5 Lt.

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARAN. Dzisiejszy dzień sprzyja spotkaniom z krewnymi i przyjaciółmi. Wszyscy będą do Ciebie bardzo przyjaźnie nastawieni. Sprawi to, że poczujesz się potrzebny i atrakcyjny.

BYK. To może być bardzo atrakcyjny i szczęśliwy dzień dla wszystkich samotnych Byków. Od dziś waszymi sprawami sercowymi zajmie się Jowisz. Teraz więc wszystko się może zdarzyć.

BLIZNIĘTA. Dzień sprzyja zajęciu się sprawami rodzinnymi. Kontakty osobiste także będą się dobrze układały i mają szansę umocnić się. Postaraj się jednak jak najwięcej czasu poświęcić na relaks i wypoczynek.

RAK. To będzie bardzo miły dzień. Możesz liczyć na dobre porozumienie z otoczeniem i pomyślność w sprawach osobistych. Będziesz też mógł spokojnie porozmawiać z bliskimi i poświęcić im trochę czasu.

LEW. Dzisiejszy dzień będzie odpowiedni dla uregulowania spraw osobistych. Twoja aktywność sprawi też, że będziesz szukał przyjaznego towarzystwa. Uda Ci się poprawić relacje z najbliższymi i wyjaśnić powstałe ostatnio nieporozumienia.

PANNA. Wiosna coraz bardziej daje o sobie znać. Momentami możesz poczuć się jednak osłabiona i skłonna do wspomnień i melancholii. Wykorzystaj ten dzień na odpoczynek lub kontakt z naturą.

WAGA. Dzisiejszy dzień zapowiada się przyjemnie i bez wstrząsów. Przeznacz go na zacieśnienie więzi rodzinnych i partnerskich. Zorganizuj czas w taki sposób, aby wszyscy byli zadowoleni. Drobne zajęcia w domu sprawią przyjemność.

SKORPION. Dzień nie będzie zbyt aktywny. Nie jest też odpowiedni na zajmowanie się ważnymi sprawami. Wykorzystaj więc każdą wolną chwilę aby odpocząć. Po południu stosunki z najbliższymi poprawią się i staną się bardziej trwałe.

STRZELEC. To nie będzie zbyt aktywny dzień. Skup się więc na problemach i sprawach związanych z rodziną i domem. Twój bliscy będą dziś nie tylko chętni do dyskusji ale także do pomocy.

KOZIOROŻEC. Dzisiaj będziesz musiał wykazać się dyplomacją i cierpliwością. Tylko w taki sposób masz szansę pozyskać sobie względy i przychylność swoich najbliższych.

WODNIK. Zapowiada się bardzo miły i dobry dzień. Możesz wreszcie trochę poleniuchować i posłuchać dobrej muzyki. Prawdopodobnie jednak pewne nieoczekiwane fakty spowodują spore zamieszanie w Twoim życiu.

RYBY. Zapowiada się bardzo miły dzień. Nie będziesz musiała wcześniej wstawać ani denerwować się pracą. Dopisze Ci dobry humor i samopoczucie. Wykorzystaj ten sprzyjający czas i złącz przygotowania do wiosny. Zastanów się nad odpowiednią dietą i zadbaj o swoją sylwetkę.



Uwadze absolwentów

Komisariat Policji rejonu wileńskiego organizuje grupę chłopców i dziewcząt z rejonu wileńskiego i Wilna, którzy po ukończeniu szkoły średniej bądź wyższej pragną studiować na wydziale policji Litewskiego Uniwersytetu Prawa (LUP). Potrzebne są referencje.

Przed wstąpieniem do LUP kandydatów czeka staż na post-runkach Komisariatu Policji rejonu wileńskiego.

Po pomyślnym ukończeniu studiów, Komisariat Policji rejonu wileńskiego zapewnia miejsce pracy.

Chętnych studiowania prosimy zwracać się do 15 kwietnia 2003 r. do grupy personalnej Komisariatu Policji rejonu wileńskiego, gab. 10a, ul. H. Manto 2, Vilnius.

Telefon dla informacji 271 76 71

Dni otwartych drzwi – 11 kwietnia od godz. 13.00 – Litewski Uniwersytet Prawa (ul. Ateities 20, Vilnius).

Grupa personalna

PRACA

Mężczyzna (47 lat, kat. B, C, D, samochód) poszukuje stałej pracy. Vilnius, tel. 267 09 20 (po godz. 18)

Nowa fryzjerna w Karolinisz-kach zatrudni fryzjerkę i manikiurzystkę. Tel. 8 671 28052

Mężczyzna poszukuje pracy kierowcy, ślusarza lub innej. Kategorie B, C, E. Tel. 8 610 25064

SPRZEDAM/KUPIĘ

Sprzedam MAZ wywrotkę 1983 r. Tel. 260 68 33 (od godz. 20)

Sprzedam byka o wadze około 600 kg. Tel. 243 85 27

Kupię działkę ziemi w okolicach Wilna. Tel. 8 611 37219

Sprzedam ekologiczne paliwo – brykiety trocinowe. Tel. 213 63 08, 215 20 90

Sprzedam siano – 2 ciężarówki w cenie po 150 Lt. Rejon wileński, gmina miednicka, tel. 238 35 68

Kupię dawne pocztówki, fotografie, monety i banknoty. Tel. 232 80 93

Sprzedam lub wypożyczę suknię ślubną z dodatkami. Soleczniki, tel. 610 614 91

Sprzedam dom z mansardą, zabudowaniami gospodarczymi oraz ziemią (18 arów) w Gałgach. Vilnius, tel. 238 52 10

Sprzedam ule z pszczołami. Tel. 276 47 88

Sprzedam młyn-rozdrabniacz. Tel. 254 32 81 (po godz. 19.00)

Kupię foteliki samochodowe dla dziecka. Tel. 262 13 79

USŁUGI

Hotel „Asimare”. Doba hotelowa od 30 Lt od osoby. Są numery „luks” i „półluks”. Jest parking. Vilnius, Žirmūnų 149, tel. 271 40 01, 8 682 23300, http: www. asimare. uab. info

Korepetycje z jęz. angielskiego, niemieckiego. Niedrogo przygotuję do egzaminów. Vilnius, tel. 8 688 85959

Niedrogo na zlecenie wykonam prace hydrauliczne. Tel. 246 96 10

Potrzebny korepetytor z matematyki (12 kl.) Tel. 242 99 05 (od godz. 17.00)

Doświadczony specjalista pomoże kupić i zarejestrować samochód. Tel. 8 614 74746

Korepetycje z języka polskiego i przygotowanie do egzaminów. Tel. 8 614 05092.

Do wynajęcia umeblowane dwupokojowe mieszkanie na II piętrze. Przystanek Savonorių, al. Savonorių. Tel. 8 686 82439, 216 22 14

Odnawianie oraz produkcja nowych drzwi, futryn, framug. Wstawianie. Tel. 275 41 36 (w godz. 19-22), Stanisław

Gramy na weselach, jubileuszach, innych uroczystościach. Wynajmujemy domek weselny, naczynie. Vilnius, tel. 8 611 52668, 8 610 35595

Pomagamy w załatwieniu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny. Tel. 275 38 59

RÓŻNE

W księgarni „Elephas” znaleziono talon przeglądu technicznego samochodu FORD FIESTA OVR Nr 788

Międzynarodowe Centrum Badań i Edukacji udziela w Domy Polskim przy ul. Naugarduko 76, pokój 206 bezpłatnych konsultacji w sprawie zwrotu ziemi w każdy wtorek w godz. 16.00-18.00.

Zgłaszać się pod nr telefonu: 233 68 14.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 7 kwietnia 2003 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	3,1785
Dolar australijski	1,9181
1000 rubli białoruskich	1,5861
Dolar kanadyjski	2,1537
Frank szwajcarski	2,3325
Korona czeska	0,1079
Korona duńska	0,4648
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,0066
100 forintów węgierskich	1,3919
100 jenów japońskich	2,6815
Łat lotewski	5,4930
Korona norweska	0,4395
Złoty polski	0,7787
Rubel rosyjski	0,1015
Korona szwedzka	0,3740
1 mln lir tureckich	1,8736
Griwna ukraińska	0,599
10 tys. lei rumuńskich	0,9611

Drogo skupujemy złom metalowy. Większą ilość wywozimy swoim transportem. Tel. 8 672 37733.

(Zam. 187)

(Zam. 028)



KLINIKA STOMATOLOGICZNA A. L. TRETJAKOWŲ

oferuje :

- leczenie
- profilaktyka
- proteżowanie

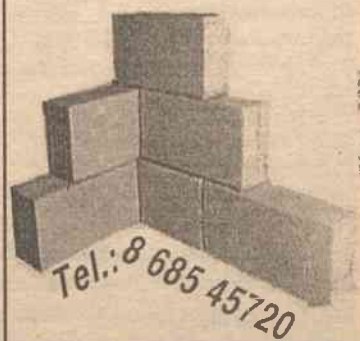
(Opłata ratalna do 18 mies.) (Zam. 013)

Vilnius, ul. Parko 55 - 1; tel. 248 57 93, 8 687 17760 Godz. prac 9 do 19, soboty - według umowy

GAZOSYLKATOWE

BLOKI

budowlane ze Smorgoni (Białoruś)



Tel.: 8 685 45720

(Zam. 152)

PRENUMERATA 2003

Wydanie codzienne indeks 0044

1 mies.	6 mies.	9 mies.
20 Lt	120 Lt	180 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227

1 mies.	6 mies.	9 mies.
17 Lt	102 Lt	153 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) - indeks 0172

1 mies.	6 mies.	9 mies.
5 Lt	30 Lt	45 Lt

Konto bankowe:
Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr 12401848- 07711150 -2700-401112- 001-0000,
VšĮ "Vilnijos žodis"
z dopiskiem "prenumerata"

Konto bankowe:
Lietuvos Žemės ūkio Bankas, Naujosios Vilnios skyrius, b/k 260101441,
nr 3700959,
VšĮ "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:
faks: 260 84 45,
e-mail: kolport@kurierwileński.lt

Wydanie codzienne w księgarniach "Księgarnia na Rudnickiej" (Rudininkų 20), "Elephas" (Olandų 3), w Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76), w szkołach

- 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji - 13 Lt (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne - 65 PLN (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 24 PLN (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne - 15 USD (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 6 USD (1 mies.)

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje: UAB „Dešimt balų”, Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87



Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017 5 Lt

Cena za 1 minutę

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji

z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI